Nr. 207. Wtorek, 12 Września 1893. Rok 83.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej" kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 sierpnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Jego Ekscelencyi księcia Jerzego Czartoryskiego na prezesa Rady powiatowej w Jarosławiu.

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł radcę sądu krajowego Klemensa Adolfa Podlaszeckiego z Kołomyi do Lwowa, i zamianował radcami sądu krajowego sędziów powiatowych: Justyna Bogusławskiego w Gródku dla Złoczowa, Leopolda Hausera w Żółkwi dla Lwowa, Jana Plutyńskiego w Brzozowie dla Stanisławowa, Tytusa Zajączkowskiego w Haliczu dla Kołomyi, i dr. Karola Mikłaszewskiego w Szczercu dla Przemyśla, w końcu sekretarza rady przy sądzie krajowym we Lwowie Jana Bortnika dla Lwowa.

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł sekretarza rady przy sądzie obwodowym w Przemyślu, dr. Marcelego Misińskiego, do sądu krajowego we Lwowie, i zamianował sekretarzami rady adjunktów sądowych: Hermana Garfeina w Złoczowie dla sądu krajowego we Lwowie i Hugona Królikowskiego w Przemyślu dla sądu obwodowego w Przemyślu.

Pan Minister wyznań i oświecenia zamianował: Karola Skwarczyńskiego i Aleksandra Saloniego nauczycielami szkoły ćwiczeń w c. k. Seminaryum nauczycielskiem w Rzeszowie, Leona Kublina prowizorycznym nauczycielem tejże szkoły; Stanisława Palana, Józefa Świdra i Franciszka Migdała, nauczycielami szkoły ćwiczeń w c. k. Seminaryum nauczycielskiem w Tarnowie; Kazimierza Radwańskiego i Bronisława Sokalskiego, nauczycielami szkoły ćwiczeń z językiem wykładowym polskim w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie; Józefa Hryniewicza nauczycielem szkoły ćwiczeń, z językiem wykładowym ruskim w temże Seminaryum; Jana Gołębiowskiego, nauczycielem szkoły ćwiczeń, z językiem wykładowym polskim w c. k. Seminaryum nauczycielskiem w Stanisławowie; Justyna Bałłabana, Zygmunta Tureckiego i Bronisława Skoczka, nauczycielami szkoły ćwiczeń z językiem wykładowym polskim, w c. k. Seminaryum nauczycielskiem w Tarnopolu; Stanisława Głogowskiego, nauczycielem Seminaryum nauczycielskiego w Samborze, w randze nauczyciela szkoły ćwiczeń.

Pan Minister wyznań i oświecenia zamianował następujące nauczycielki w randze nauczycielek szkoły ćwiczeń przy c. k. żeńskich Seminaryach nauczycielskich:

a) dla Seminaryum żeńskiego w Krakowie Maryę Emilię Teisseyré, zastępczynię nauczycielki szkoły ćwiczeń w c. k. żeńskiem Seminaryum nauczycielskiem we Lwowie;

b) dla Seminaryum żeńskiego w Przemyślu, Olgę Ciepanowską, rzeczywistą nauczycielkę szkoły żeńskiej 6-klasowej w Przemyślu, pełniącą obowiązki zastępczyni nauczycielki w c. k. żeńskiem Seminaryum nauczycielskiem w Przemyślu, i Wandę z Dembowej Dembowską, zastępczynię nauczycielki szkoły ćwiczeń w c. k. żeńskiem Seminaryum w Przemyślu;

c) dla Seminaryum żeńskiego we Lwowie, Cezarynę Ludmiłę Nowicką, tymczasową młodszą nauczycielkę szkoły wydziałowej żeńskiej w Tarnopolu; Barbarę Lityńską, nauczycielkę 6-klasowej szkoły żeńskiej w Przemyślu, i Maryę Jadwigę Strzelecką, tymczasową nauczycielkę młodszą we Lwowie.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Pan Minister handlu zamianował kontrolora kasy Salamona Bardacha prowizorycznym inżynierem dla technicznej służby c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona na żądanie c. k. generalnej Dyrekcyi kolei państwowych z dnia 29 sierpnia 1893 l. 114.179 komisya reambulacyjna wraz z rozprawą ekspropriacyjną, z powodu projektowanego zastąpienia istniejącego w km. $105^2/_3$ linii kolejowej Grybów-Zagórz, w gminie Dąbrówka polska, powiatu sanockiego, uszkodzonego drewnianego mostu na drodze gminnej, prowadzącej ponad tor kolejowy murowanym sklepionym mostem (według systemu Moniera) odbędzie się w Dąbrówce polskie dnia 3 października 1893 r.

Wykazy gruntów, zająć się mających, wyłożone będą wraz z odnośnymi planami stosownie do §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w kancelaryi przełożonego obszaru dworskiego w Dąbrówce polskiej przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu, wniesione być mają w przeciągu powyższych 14 dni w c. k. Starostwie w Sanoku, lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 września.

Oszołomienie, w jakie popadła prasa paryska na wiadomość, iż flota rossyjska zawinie wkrótce do Toulonu, poczyna budzić niesmak nawet w niektórych kołach nad Newą. Dziennikie francuskie uroiły sobie, że Toulon nie będzie tylko rewizytą za odwiedziny eskadry republiki w Kronsztadzie, lecz raczej odpowiedzią Rossyi na podróż włoskiego następcy tronu do Alzacyi i Lotaryngii i jego asystowanie cesarzowi Wilhelmowi w wielkich manewrach. Gdyby podobna interpretacya miała być trafną, wówczas należałoby przyjąć, iż carat przelał na republikę swą rolę przewodnią w rossyjsko-francuskim aliansie i oddał się na usługi polityki francuskiej. Koła decydujące w Petersburgu — jak ztamtąd donoszą — niemile zostały tem dotknięte, że w Paryżu usiłują nadać rewizycie toulońskiej charakter ostrza zwróconego przeciw Włochom i wło-

---

23)

Walerya Marrené.

Historya zwyczajnego człowieka.

Z opowiadań emeryta.

(Ciąg dalszy)

Panna Justyna była rzeczywiście dobrą tancerką i bardzo uprzejmą gospodynią, ale już co do piękności, to się z ojcem nie zgadzałem.

Trzeba jednak przyznać, iż goście państwa Pikalskich po większej części podzielali jego zdanie, ze wszystkich stron powtarzano:

— Panna Justyna ślicznie dziś wygląda.

Była rumianą jak zorze, a piwne oczy pełne tak szczerej wesołości, tak uważne były na potrzeby i chęci każdego, tak bardzo pragnęły im zadość uczynić i oświecały takim blaskiem twarz całą, iż każdemu podobać się musiała.

To też kiedy koło dwunastej podano kotlety z groszkiem i indyki z kompotem, które wówczas stanowiły wspaniałą imieninową kolacyę, kiedy wzniesiono zdrowie gospodarza i jego domu, wszyscy patrzyli na pannę Justynę.

Nie usiadła ona na jedną chwilkę przy stole, nawet nie wiem czy miała czas zjeść choćby jeden kąsek, bo bez ustanku ona, siostra i dwóch braci w uczniowskich mundurkach, pomagali młodszej, któraby sobie rady nie dała, częstując, nalewając, usługując gościom.

Już dzień był, kiedyśmy po białym mazurze do domu wracali.

— Fiu! fiu! co za bal — mówił ojciec. — Jużto Pikalscy umieją przyjąć.

Pod tym względem musiałem przyznać mu słuszność, atmosfera domu Pikalskich miała tę osobliwość, że każdy czuł się u nich jakby we własnym domu.

Ojciec był rozweselony licznemi kieliszkami węgrzyna, które starsi panowie spijali przy gawędce. Od śmierci matki nie widziałem go w tak dobrym humorze, nucił nawet pół głosem „Niech ryczą spienione fale," jak za dawnych czasów.

— Z tej Justysi to dopiero będzie żona — wyrzekł wreszcie, patrząc na mnie z pod oka.

Nazywał pannę Pikalskę Justysią, bo ją znał od małego dziecka.

Milczałem, cóż miałem powiedzieć? Nie wątpiłem o prawdzie tego prognostyka. Ale cóż mnie to obchodziło.

— Czy wiesz — mówił dalej ojciec — że choć taka młodziutka, starało się o nią już kilku; Adam, ten przystojny brunet, ojciec jego ma dużą kamienicę, pan Antoni, który bierze już dwa tysiące zł. pensyi i jeszcze ktoś tam, wszyscy ludzie z pozycyą....

— Panna Justyna pewno którego wybierze.

— Gdzie tam — odparł, przystając na błocie trotuaru z filuternym wyrazem na twarzy — wszystk m dała odkosza. Cóż ty na to?

— Ja! cóż ja?

— A ty! ty. Ot gdybyśmy raz wygrali ten proces, albo żebyś się większego etatu dosłużył, myślę, że wiedziałbyś co odpowiedzieć.

Uważałem, że panna Justyna była na mnie szczególniej łaskawa, i patrzała tak jakoś swemi piwnemi oczyma, jakby chciała mi nieba przychylić. Ale cóż to znaczyło, o małżeństwie myśleć nie mogłem, a choćbym i mógł, czy mnie kiedy była w głowie panna Justyna?

Ojciec cały zajęty swoją myślą dorzucił:

— Oj chłopaku, masz szczęście.

Gdzie je tam miałem. Po obiedzie choć zaledwie przedrzemałem się przed biurem, pobiegłem do ciotki, bo obie z Józią nie wiem z jakiego powodu, wymogły na mnie obietnicę, że im zdam relacyę o balu.

Dnia tego matka i córka były w bardzo złych humorach. Sprzeczały się o coś, słyszałem nawet przez drzwi ostry głos Józi i słowa wyrzeczone w sposób wcale nie parlamentarny.

— Mama to zawsze tak, zrobi jakieś głupstwo, a potem....

Nie wiedziałem jak wejść. Cofnąłem się po cichu, potem podszedłem z hałasem chrząkając i zastukałem do drzwi. Natychmiast Józia odezwała się z innego regestru.

— Proszę, proszę.

Ciocia, obwinięta szalem siedziała na kanapie, Józia zwyczajem swoim przy oknie nóżką wybijała o podłogę takt jakiegoś energicznego marsza.

— A, to ty Stasiu! wyrzekła obojętnie.

I nic nie mówiąc, dalej wybijała swego marsza.

Zrobiło mi się przykro. Przypomniałem sobie, iż wczoraj Józia chciała gwałtem zatrzymać mnie na herbatę, nadąsała się nawet gdym wychodził. Miałem tłómaczyć się po raz drugi, dlaczego zostać nie mogłem, kiedy ciocia zagadnęła.

— Cóż ten bal. Dobrzeście się bawili?

— Wybornie, zawołałem uniesiony prawdomownością u Pikalskich bawią się zawsze.

Nie wiem czemu, Józia zrobiła zadąsaną minkę, a w oczach jej pokazały się złośliwe iskierki.

— Zapewne z powodu panny Justyny, wyrzekła z przekąsem. No jakżeż była ubrana?

— Jak ona zapamiętała to imię! Zastanawiałem się nad tem, gdy Józia powtórzyła.

— No mówże! mów.

— Miała różową sukienkę i czarny fartuszek.

— Co! fartuszek? — zawołała, fartuszek, fartuszek.

I śmiała się na cały głos powtarzając to słowo, jakby to była rzecz niezmiernie zabawna. Wtórowała jej matka.

Nie mogłem zrozumieć co tu było śmiesznego.

— Przecież, wyrzekłem, panna Justyna musiała gospodarować, częstować.

— Jak to? nie było lokai, ino oni roznosili lody, chłodniki, cukierki? z kolei zapytała ciocia z najwyższem zdziwieniem.

— Gdzieżby u Pikalskich lokaje? zawołałem naiwnie.

— W takich razach najmuje się, objaśniła mnie łaskawie.

Byłem zbity z tropu i w żaden sposób nie mogłem zrozumieć, do czego ci lokaje mieli być niezbędni.

— A pod tym fartuszkiem, spytała znowu Józia, którą kwestya tualety najwięcej obchodziła, jakaż kryła się suknia, tiul, krepa, koronka?

Musiałem wyznać, że suknia była żagnotowa.

Wywołało to ze strony Józi nowy wybuch śmiechu i pogardliwe wyrazy.

— Ależ twoja panna Justyna była ubrana jak pokojówka.

Chciałem zaprotestować przeciwko temu twoja, nie dano mi przyjść do słowa. Józia i ciocia wypytywały się o apartament, przyjęcie, liczbę karet, a gdy się dowiedziały, że do Pikalskich wchodziło się przez korytarz, że goście przyszli piechotą, nie było końca wykrzyknikom.

— *Dieu puissant!* — wołały nie znajdując w polskim języku słów dość energicznych, na wyrażenie swego oburzenia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

skiemu domowi królewskiemu, tedy znaczenie niezgodne z polityką carską.

Pomiędzy Rossyą i Włochami nie istnieją bowiem żadne bezpośrednie przeciwieństwa, a stosunki między domami panującymi obu tych państw i rządami są jak najlepsze i najprzyjaźniejsze. Na dworze carskim tedy nie mogą być zbudowani rozszerzaną z Paryża insynuacyą, jakoby wizytę okrętów rossyjskich w Toulonie należało uważać za manifestacyę przeciw udziałowi księcia Neapolu w manewrach niemieckich. Ostatecznie wszakże przebaczono Francyi, iż w szale radości posunęła się do podobnego tłómaczenia odwiedzin eskadry rossyjskiej, i zapowiedziano już urzędownie przybycie okrętów do Toulonu. Przygotowania, jakie rozpoczęto już czynić we Francyi na przyjęcie „drogich" gości, wskazują, że będzie ono jeszcze świetniejszem, niż to, jakie zgotowano przed dwoma laty eskadrze francuskiej w Kronstadzie. Prezydent republiki i wszyscy ministrowie udadzą się do Toulonu na powitanie eskadry rossyjskiej, a Paryż urządzi na cześć oficerów i załogi rossyjskiej świetne uroczystości. Do jakiego stopnia wzrosł już, na miesiąc przed wizytą, paroksyzm Francuzów, świadczy najwymowniej projekt deputowanego Delonel, który żąda zupełnie na seryo, aby dzień 13 października, t. j. dzień przybycia Rossyan, był obchodzony w całej Francyi jako święto narodowe! W program uroczystości paryskich wchodzi także przedstawienie opery Glinki: „Życie za cara!" Myśl przedstawienia tej opery — pisze jeden z poważnych dzienników paryskich — należy zaliczyć do bardzo szczęśliwych, patryotyczny bowiem jej motyw tłómaczy uczucia gorące Francyi dla Rossyi. W ten sposób dotychczasowe hasło Francuzów: *Vive la France! Vive la Russie!* ustąpi miejsca okrzykowi: „Życie za cara!"

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 9 września.

(Nowy środek agitacyi. — Mowa hr. Schönborna).

(xx) Za krótkich rządów hr. Hohenwarta, dnia 14 września r. 1871 odczytano przy otwarciu Sejmu czeskiego Orędzie Najwyższe, wystawione pod datą 12 września. Orędzie to wypowiadało gotowość uznania „praw królestwa czeskiego," ale dodawało: „Nie możemy jednak zwolnić się od uroczystych zobowiązań, które wobec innych Naszych królestw i krajów wzięliśmy na Siebie Naszym dyplomem z dnia 20 października r. 1860, jako też konstytucyą z 26 lutego r. 1861, tudzież ustawami zasadniczemi z d. 21 grudnia r. 1867, wreszcie przysięgą koronacyjną, złożoną Naszemu Królestwu węgierskiemu." Następnie Orędzie wzywało Sejm, aby „w duchu umiarkowania i pojednawczości" przystąpił do uporządkowania kwestyi prawnopolitycznej bez naruszenia praw innych prowincyj. Jak wiadomo, Sejm czeski nie spełnił życzenia Monarchy, owszem pod tytułem „artykułów fundamentalnych" uchwalił konstytucyę dla Czech, nie uwzględniającą wcale istniejącej konstytucyi Monarchii, na koniec zaś odmówił wprost obesłania Rady państwa, co zmusiło hr. Hohenwarta do ustąpienia od steru państwa.

Oto faktyczny przebieg rzeczy w roku 1871. Odtąd agitacya raz po raz czepia się pierwszych zdań Orędzia z 12 września roku 1871, które uznawają prawa Czech, ale uporczywie milczy o następnych, równie ważnych zdaniach, które zawierają zastrzeżenia i warunki, od których Monarcha uznanie praw Korony czeskiej czynił zawisłem. Młodsze pokolenie, które nie pamięta wypadków r. 1871, czytając zawsze tylko owe pierwsze zdania Orędzia, a nie znając następnych, oczywiście może przypuszczać, że ono zawierało uroczystą obietnicę, nie spełnioną potem, gdy na prawdę niepolityczne zachowanie się Sejmu czeskiego i nieuwzględnienie koniecznych warunków ugody, zawiniło, że owa obietnica nie dopisała.

Świeżo w Radzie miejskiej młodoczesi wystąpili z wnioskiem, aby w rocznicę wydania Orędzia Rada urządziła solenne zebranie, na któremby burmistrz dr. Szolc wygłosił mowę. Raz przecież staroczeska większość Rady stanowczo się oparła agitacyom młodoczeskim. P. Szolc oświadczył, że nie uczyni zadość wnioskowi młodoczechów. To samo oświadczył wiceburmistrz dr. Gregor. Wreszcie wydział miejski wszystkimi głosami przeciwko 2 uchwalił odrzucić wniosek młodoczeski. W rozprawach tych burmistrz Szolc bardzo słusznie zauważył, że wszelkie podobne wnioski młodoczechów są wyłącznie środkiem agitacyjnym. Pragną byle jakimi środkami nieustannie podburzać ludność, a w dodatku sprowadzić rozwiązanie Rady miejskiej. Gdyby ona bowiem, przekraczając granice swej kompetencyi, dopuściła się podobnej demonstracyi politycznej, niezawodnie zostałaby rozwiązaną. Wprawdzie nie jest wcale prawdopodobną rzeczą, aby w nowych wyborach młodoczesi zdobyli większość; wiedzą oni to doskonale, atoli ruch i wrzawa, wywołane nowymi wyborami, uśmiechają się im tak bardzo, że gorąco pragną rozwiązania Rady, chociaż nie mogą liczyć na zdobycie większości.

Przy tej sposobności dowiedzieliśmy się znowu, w jak lekkomyślny sposób czasem najdrażliwsze sprawy bywają tutaj wysuwane na pierwszy plan. Burmistrz Szolc bowiem w ostatnich rozprawach zaznaczył, że Wydział miejski w sprawie napisów na narożnikach ulic nie powziął żadnej uchwały; tylko radca młodoczeski Vilimek, jako naczelnik sekcyi ekonomicznej, *motu proprio* zaczął usuwać dawne i umieszczać nowe, względnie czeskie napisy. Dalej już trudno posuwać samowolę agitacyjną! Szkoda, że p. Szolc nie wyjaśnił tej sprawy od razu i że pozwolił na wysłanie do Namiestnika rekursu, skoro cały zatarg powstał dzięki samowoli p. Vilimka. W każdym razie dobrze, iż nareszcie staroczeska większość Rady miejskiej zdaje się zdecydowaną, opierać się dalszym radykalnym eksperymentom.

O mowie, którą niedawno temu hr. Karol Schoenborn, starszy brat kardynała-arcybiskupa i Ministra sprawiedliwości wygłosił na Wiecu katolickim w Turnowie, dzienniki podały bardzo niedokładne relacye. Mianowicie ustęp mowy, tyczący się stosunków w kuryi w. posiadłości Czech, dosłownie brzmiał tak: „Muszę przedewszystkiem sprostować mylne twierdzenie o tak zwanej szlachcie historycznej, rozpowszechniane w dziennikach. Często o szlachcie historycznej mówią tak, jak gdyby ona rozporządzała większością w kuryi w. posiadłości. Przypuszczenie to jest mylne. Ci, którzy słusznie zwać się mogą szlachtą historyczną, tworzą tylko drobną część teraźniejszej większości wyborców tej kuryi, która składa się z bardzo różnych żywiołów. Pomiędzy tymi znajduje się wielu konserwatywnych Niemców, gotowych jednak popierać słuszne żądania Czechów. Dalej pomiędzy tymi wyborcami znajduje się wielu chrześcian i niechrześcian, którzy wprawdzie nie we wszystkiem zgadzają się na zasady szlachty historycznej, ale więcej skłaniają się ku nam, niż ku stronnictwu niemiecko-liberalnemu. Nareszcie istnieje w tej kuryi zastęp wyborców, którzy podzielają uczucia narodu czeskiego i stoją najbliżej nas, chociaż także nie we wszystkiem zgadzają się z poglądami szlachty historycznej...."

Ku objaśnieniu dodamy, że kurya w. posiadłości (obie grupy majoratów i innych wpisanych do ksiąg ziemskich dóbr) liczy obecnie około 500 wyborców. Pomiędzy tymi do t. zw. szlachty historycznej, do której zaliczają wszystkie arystokratyczne rody osiedlone w Czechach co najmniej od 100 lat, należy tylko około 60 rodzin (książąt, hrabiów i baronów). Z tych pewna część stoi na czele obozu konserwatywno-autonomicznego, gdy inna część, jak: Auerspergowie, Fuerstenbergowie, Clary, Waldsteinowie i t. d., niektórzy członkowie rodów Kinskych, Thunów i t. d., stoją po stronie centralistów. Masę zaś wyborców stanowią drobniejsi właściciele, dawni fabrykanci, adwokaci i t. d., którzy dobra nabyli przeważnie w wieku bieżącym, i pomiędzy którymi w ostatnich czasach namnożyło się wielu Czechów. W ogóle obecnie z 500 wyborców, około 300 oddaje głosy kandydatom konserwatywnym, około 200 kandydatom niemieckim. W takich warunkach istotnie nie można się domagać od szlachty historycznej, aby stanęła wyłącznie po stronie czeskiej, a najmniej, aby sympatyzowała z młodoczechami, których zgubną taktykę hr. Schönborn w swej mowie ostro potępił.

Poznań, 9 września.

(W przededniu jubileuszu hr. Augusta Cieszkowskiego i Zjazdu prawników i ekonomistów polskich. — Manifestacya duchowieństwa polskiego przeciw wichrzycielom i grabarzom solidarności narodowej).

(⌗) Jutrzejszy jubileusz wielkiego myśliciela Augusta hr. Cieszkowskiego i zapowiedziany na następujące trzy dni Zjazd ekonomistów i prawników polskich wypadną niezawodnie świetnie. Już dzisiaj przybyło wielu delegatów różnych stowarzyszeń, między tymi delegaci Uniwersytetów lwowskiego i krakowskiego, krakowskiej Akademii Umiejętności i Szkoły sztuk pięknych, niemniej kilkudziesięciu uczonych z Galicyi, Królestwa polskiego, Prus Zachodnich, Berlina i t. d. Przybywających witają na dworcu kolejowym członkowie komitetu i rozwożą do przygotowanych mieszkań. Na liście tych, którzy wezmą udział w jutrzejszej uroczystości a następnie i w Zjeździe znajdują się między innymi: hr. Stanisław Tarnowski, prezes Akademii Umiejętności w Krakowie, dr. Zoll, wiceprezes Akademii Umiejętności, dr. Stanisław Madeyski, rektor Wszechnicy Jagiellońskiej, ks. prałat dr. Chotkowski, Henryk Sienkiewicz, wiceprezydent lwowskiej Rady miejskiej dr. Marchwicki, profesorowie Uniwersytetów Jagiellońskiego i lwowskiego: dr. Kasparek, dr. Leo, dr. Kleczyński, dr. J. Milewski, dr. Rosenblatt, dr. Balasits, dr. Ernest Till, dr. Pilat, dr. Br. Dembiński, dr. Stebelski. Prócz nich lista ta obejmuje wielu sędziów adwokatów, notaryuszów, dyrektorów banków, redaktorów i t. d.

Uroczystość jubileuszowa rozpocznie się zagajeniem przez wiceprezesa Towarzystwa Przyjaciół nauk radcę dr. Wicherkiewicza, poczem nastąpią przemówienia delegatów instytucyj naukowych i Towarzystw, krajowych i zagranicznych.

Na czele komitetu jubileuszowego stoją pp.: dr. Z. Celichowski, hr. J. Mielżyński, Fr. Dobrowolski, K. Szczaniecki, hr. Wawrzyniec Benzelstjerna-Engeström, dr. H. Święcicki, J. Głębocki, dr. B. Wicherkiewicz.

Ogłoszony i rozesłany właśnie program Zjazdu jest bardzo obfity i wypełnia trzy dni. Epilogiem jego będzie galowe przedstawienie w teatrze, bal w salach Bazaru i wycieczki: jedna do Głuchowa dla zwiedzenia zbiorów historycznych hrabiny Działyńskiej, druga pod Gniezno do Jarząbkowa, osady rentowej Banku ziemskiego, zamieszkanej przez włościan górno szląskich.

Odbyła się tu przedwczoraj bardzo poważna manifestacya przeciw wichrzeniom dwóch pism radykalnych *Orędownika* i *Postępu*, których niecna robota ujawniła się najdosadniej podczas ostatnich wyborów do parlamentu niemieckiego.

Na wielkiej sali pałacu arcybiskupiego zebrały się w komplecie obiedwie kapituły metropolitalne: gnieźnieńska i poznańska, z biskupami sufraganami ks. biskupem Likowskim i Andrzejewiczem na czele. Pierwszy godnością w kapitułach obydwóch archidyecezyj, proboszcz katedralny gnieźnieński, ks. prałat Dorszewski, protonotaryusz Apostolski, przemówił do ks. arcypasterza w imieniu obydwóch kapituł, „które, jak się wyraził,

---

1)

Z POD RÓWNIKA

III

RZEKA KOKOSOWA.

(Ciąg dalszy).

Za mniej niż kwadrans ognisko zostało ułożone i gotowanie rozpoczęte. Nie mówiąc mi nic, ale przejęty ciągle swoją myślą, Anastazio przeniósł na łódź, którą mieliśmy z sobą, przedmioty, których nam nie było koniecznie potrzeba, i przedłużył sznur aloesowy, którym lekka łódź przywiązaną była do brzegu. Wziął nóż myśliwski, i nasiekawszy w około trawy, ułożył ją w kopki, na których umieścił nasze strzelby. Dokonawszy tej czynności, przykucnął przed ogniskiem, i z nabożeństwem przypatrywał się gotującej się wieczerzy w kotle, na powierzchni którego wypływało kolejno mięso wiewiórki, pięciu żab, kawałki węgorza, z dodanymi dla smaku liśćmi pieprzu i macierzanki.

Była godzina piąta po południu mniej więcej, ale pod cieniem starych drzew, gdzieśmy się znajdowali, noc wcześniej zapadła. Żaden listek się nie poruszał i żadna żywa istota, wyjąwszy nas i moskitów, nie odzywała się w około. Od czasu do czasu słyszeć się dawał krzyk czapli w dali, albo głuchy odgłos jakby jęku, zdający się jakimś tajemniczym sygnałem. Unosząc głowę w górę, ujrzałem z pomiędzy gałęzi wysokiego drzewa kilka szmatów błękitu. Ogień nasz odbłyskiwał i odbijał się z jednej strony na tle ciemnych konarów drzew, z drugiej, widać było przeciwny brzeg rzeki, przy której rozbiliśmy obóz. Noc zwolna brała nas w ciemne swe ramiona, i zamknęła nas niedługo w małej przestrzeni, oświeconej blaskiem ogniska. Dotknąwszy grabkiem mięsa naszej wiewiórki, przekonaliśmy się, że się dostatecznie ugotowała.

Wieczerza była obfita, smaczna, i pomimo ożywionej w ciągu niej rozmowy o wypadkach dnia, bardzo krótka. Skończywszy jeść, rzuciliśmy w ogień garść wonnych lian, których ostry dym oddalił na chwilę naszych nieubłaganych prześladowców, moskitów, i pozwolił nam wypalić w spokoju nasze fajki.

— Jak daleko jesteśmy? — spytałem mego przewodnika — od łąki, do której dążymy, i mieszkania tego don Torribia, o którym mi wspomniałeś, czy wiesz?

Anastazio, z kolanami przy piersiach i brodą, opartą o nie, w pozycyi, którą przybierał w chwilach wypoczynku, a która przyprawiała mnie o straszne kurcze, gdym jej choć na trzy minuty spróbował, zamknął oczy i zdawał się głęboko rozmyślać.

— Jeżeli będziemy iść piechotą — rzekł wreszcie — trzeba nam będzie pięciu dni, a może sześciu. Jeżeli popłyniemy łodzią i będziemy dobrze wiosłować, wystarczy dwa.

— Czy myślisz, że ten sennor dobrze nas przyjmie?

— Jestem pewny; jest on *caballero*, i dobry chrześcianin.

— Nie mówiłeś mi jednak, że „winien jest śmierci" tam, przed sądem w A....

— Czy to tak ważna przeszkoda? I czy z tego powodu nie można być uczciwym człowiekiem?

— A więc zabił niechcący? przypadkiem?

— Nie; zabił jak człowiek, oko w oko, nieprzyjaciela, tak samo uzbrojonego jak on sam.

— Z jakiej przyczyny?

— Ponieważ człowiek ten kręcił się w około donny Cataliny.

— Kochanki jego, czy żony?

— Żony, wobec Boga i ludzi.

— Była piękna?

— Jak szczyt Orizawy, gdy słońce wschodzi i zabarwia śniegi różowo.

Porównanie było śmiałe i wywołało uśmiech na moje usta. W umyśle mego przewodnika miało to oznaczać, że donna Catalina miała płeć białą i różową, zalety bardzo rzadkie i poszukiwane w kraju, gdzie twarz bywa prawie ogólnie ciemna i matowa.

— Czy don Torribio, spytałem jeszcze, ma dzieci?

— Tak, syna i dwie córki.

— Dwie sennority także są podobne do szczytu Orizawy o wschodzie słońca?

— One same są słońcem, sennor, odrzekł metys z zapałem, i uprzedzam pana naprzód, bardzo miłosiernie, abyś się im nie bardzo przypatrywał, jeżeli chcesz przytomność umysłu zachować.

— A ty, straciłeś zapewne swoją?

— Tak, sennor, kiedy jedna z nich miała czternaście, druga piętnaście lat. Dzisiaj starsza ma dwadzieścia, młodsza dziewiętnaście, więc jest czego się bać. Gdybyśmy mieli rozum, przeszlibyśmy obok mieszkania don Torribia, zwolna, aby spojrzeć i natychmiast uciekać, i to jeszcze może by nie było wystarczającem, aby zachować spokój umysłu na resztę dni i nadzieję zbawienia w przyszłem życiu.

Nie mogłem się powstrzymać od śmiechu, słuchając słów flegmatycznego Anastazia, który nagle wyprostował kolana i wstał. Płomień ogniska odzwierciedlał się w błyszczących jego źrenicach; szybko, machinalnie, przeszedł się kilka razy w około ogniska jakby chcąc uciec przed dręczącą myślą.

Bez wątpienia był to „piękny chłopiec", jak mówią, ten Anastazio, z przyjemnymi rysami, proporcyonalną budową członków, olśniewająco białymi zębami, i błyszczącemi źrenicami, które, przekonałem się, nie tylko od ognia błysków pożyczały i świadczyły, że była w nich „dusza", jak się wyrażają krajowcy. Utrzymywał, że ma lat dwadzieścia sześć, ale jak się to zwykle zdarza pomiędzy ludźmi jego kasty, posiadał niedokładną w tym względzie wiadomość. Nagle rzucił się na ziemię, owinął w koc i rzekł do mnie urywanym głosem, zanim skrył głowę i położył ją na ziemi:

— Spijmy!

Ognisko zamieniło się na kupę węgla, ale Anastazio, zajęty wyłącznie tem, aby co prędzej uciec od swoich myśli, mnie zostawił trud około dorzucenia drzewa. Nie spieszyłem się z tą czynnością; milczenie panujące dokoła lękiem i rozkoszą zarówno mnie napełniało. Co za uroczysty spoczynek istot i rzeczy w tej godzinie, w której samo nawet powietrze ciężkie, uspione, zdawało się pozostawiać ziemię bez oddechu, martwą! I myślałem sobie, że o tej porze, kiedy wszechświat cały zdawał mi się uspiony, gdzieś tam, w dali, wulkany grzmiały i trzęsły ziemią dokoła; że morze, wzburzone, ogłuszające wrzawą fal spiętrzonych, zalewa wybrzeża, że w wielu miejscach ludzie staczają z sobą śmiertelne boje... A ze wszystkich tych odgłosów, błyskawic i grzmotów, ani szmer żaden nie dochodził do mnie, ani ruch żaden, świadczący o życiu ludzkiem, które tam, w dali toczyło się swoim trybem. Tak, z całej światowej wrzawy, walki, skarg i okrzyków boleści, nic nie dochodziło do samotni, na której się znajdowałem, nic oprócz ostrego brzęczenia znanych mi dobrze, nieodstępnych moskitów. O jakąż nędzną odrobiną jest istota ludzka! myślałem; jak małą jest kula ziemska, służąca jej za więzienie! Jednak, z pośród liści drzewa, pod którem leżałem, przebłyskiwały szmaty błękitu, zasianego świecącemi gwiazdami, i zacząłem podziwiać potęgę wszechświata, niezaprzeczone i wspaniałe dzieło Boga.

(Dalszy ciąg nastąpi).

czuły potrzebę, kiedy się odważono zaczepić arcypasterza, zbliżyć się do niego z wyrazem uczuć czci i miłości a najzupełniejszego zaufania do jego osoby.“ Wspomniał, że boleść przenika serca obu kapituł, iż mogły się w dyecezyach znaleźć pisma, które straciły wszelkie uczucie katolickie“. Te jednak, jak *Orędownik*, chociaż polskim językiem pisane, nie są pismami polskiemi lecz pismami, które zbieranym ze śmieciska poznańskiego bruku jadem własnej pychy zatruwać chcą społeczeństwo nasze.“

Następnie odczytał ks. prałat adres do ks. arcybiskupa, poczem przemówił serdecznie ks. arcypasterz, wyrażając niezachwianą wiarę, że duchowieństwo polskie walczyć będzie do ostatniego tchnienia z podnoszącą zuchwale głowę partyą przewrotu.

Równocześnie pojawiło się oświadczenie duchowieństwa miasta Poznania, w którem powiedziano na wstępie:

„Duchowieństwo miasta Poznania z boleścią spogląda od niedawnego czasu na rozterki gorszące w społeczeństwie naszem, a mianowicie w mieście Poznaniu powstałe, które zagrażają zupełnem rozbiciem i sparaliżowaniem jego życia i jego prac społecznych. Źródłem tych rozterek są głównie dwa pisma *Orędownik* i *Postęp* i ich właściciele. Roznamiętnienie tak daleko się już posuwa, że pismo *Orędownik* zaczyna nawet osobę ks. arcypasterza wciągać w spory stronnicze, a nawet wprost go już zuchwale zaczepiać“.

W oświadczeniu wytknięto główne grzechy pomienionych dwóch pism, a do tych zaliczono: wzbudzanie rozmyślne nieufności w klasie robotniczej przemysłowej ku wyższym i zamożniejszym warstwom naszego społeczeństwa; dzielenie i rozbijanie polskiego społeczeństwa na dwa wrogie sobie stronnictwa; przyznawanie sobie prawa rozbijania zebrań publicznych, legalnie zwołanych i prac społecznych, ilekroć one nie będą odpowiadały zamiarom i interesom pism rzeczonych; posuwanie się nawet do groźb sparaliżowania całkiem naszych prac społecznych, a szczególniej akcyi wyborczej, gdyby wybór miał paść na osoby niedzielące zapatrywań rzeczonych pism i ich właścicieli; podkopywanie naszych instytucyj, oraz zniesławianie osób zasłużonych i otoczonych ogólnym szacunkiem; przywłaszczanie sobie przez owe dwa pisma prawa do wyłącznej opieki i obrony ludu i reprezentowania jego zapatrywań i interesów, gdy tymczasem wiadomo, że dla ludu, dla dobra warstw robotniczych i przemysłowych, wszystkie klasy polskiego społeczeństwa żywią równy interes, równą życzliwość i miłość i według możności nad ich podniesieniem religijnem, moralnem, narodowem i materyalnem pracują.

Encyklika papieska do episkopatu węgierskiego.

Ogłoszona w tych dniach encyklika papieska do episkopatu węgierskiego, zwraca uwagę w pierwszym rzędzie na niebezpieczeństwa, jakie obecnie grożą Kościołowi katolickiemu na Węgrzech. Po kilku ogólnych uwagach o wspaniałej katolickiej przeszłości krajów korony św. Szczepana, przypomina Papież, „że w ostatnich latach władza państwowa wydała wiele zarządzeń zgubnych dla Kościoła i katolicyzmu“.

Co do spraw, które niedawno na Węgrzech były roztrząsane, zaleca Papież biskupom iżby działali w tym duchu, aby duchowni i świeccy dokładnie poznać mogli, co im jest dozwolone, a czego mają się wystrzegać. Przedewszystkiem należy wiernym przypominać, by zaniechali zawierania małżeństw mięszanych, które Kościół zawsze potępiał. Zdaniem Ojca świętego, nieprzyjaciele katolicyzmu występują teraz na Węgrzech otwarciej, niż kiedykolwiek, a zdarza się nawet, że niektórzy katolicy „uwiedzeni pozorem ludzkiej roztropności“, albo postępują wbrew zasadom Kościoła, albo są bojaźliwi i opieszali. Dzieje się to szczególniej u osób, które pozostają na wyższych stanowiskach lub wywierają wielki wpływ na masy. Postępowanie takie jest gorszące i szkodliwe. Dla przeciwdziałania antikatolickim wpływom, zaleca Papież odbywanie dorocznych zebrań katolickich pod przewodnictwem biskupów, wybieranie dobrych katolików na członków parlamentu i wydawanie książek i dzienników redagowanych w duchu katolickim. Szczególniej atoli należy zwrócić uwagę na wychowanie młodzieży od najniższych stopni nauki aż do ław uniwersyteckich, tudzież na należyte kształcenie osób poświęcających się stanowi duchownemu. Kapłani mają być zawsze żywym wzorem cnót i wstrzemięźliwości. Nie powinni zanadto poświęcać się polityce, pamiętni upomnień św. Pawła, a jeżeli biorą udział w życiu publicznem dla obrony religii i powszechnego dobra, niech działają z najwyższą roztropnością i czujnością, aby nie przekroczyć należnych granic i nie troszczyć się zbytecznie o sprawy ziemskie. W końcu wyraża Papież nadzieję, że w tych ciężkich dla religii czasach nie zabraknie biskupom i duchowieństwu w dziele obrony świętej sprawy „przychylnej pomocy Monarchy, którego zasługi, położone około dobra ludu węgierskiego powszechnie są znane“. — Taka jest treść encykliki, która zawiera niewątpliwie wiele przeźroczystych aluzyj do spraw, będących w Węgrzech na porządku dziennym, a mianowicie do ustaw religijnych, już przeprowadzonych lub dopiero zapowiedzianych.

Sprawy francuskie.

O rezultacie powszechnych wyborów francuskich czytamy takie uwagi w liście z Paryża do *Polit. Corr.*: „Oportuniści zyskali na liczbie i będą tworzyli jeszcze znaczniejszą większość niż w ostatniej Izbie, tak iż rząd, który wyjdzie z pośród nich, będzie miał większą powagę niż poprzednio. Czy atoli większość ta pozostanie przez dłuższy czas wierną obecnemu gabinetowi nie da się jeszcze dzisiaj przewidzieć. Konserwatyści i radykaliści stracili na terenie, zyskali natomiast wiele głosów socyaliści, zwłaszcza w Paryżu. Ubolewania godną okolicznością jest to, iż wybrano tak wiele nieznanych osobistości, podczas gdy wybitni mężowie, jak Piou, de Mun, Floquet, Clémenceau, Cassagnac, Andrieux etc. nie będą już zasiadali w nowej Izbie. P. Floquet, który zajmował tak wybitne stanowisko, a którego wymieniano nawet pomiędzy kandydatami na prezydenta, padł ofiarą skandalu panamskiego. Także p. Freycinet wskutek związku z tą aferą, będzie musiał wyrzec się swych marzeń o prezydenturze. Wielu sądzi, że p. Constans będzie miał najwięcej szans na stanowisko prezydenta republiki po p. Carnot, zdaje się jednak, iż prezydent senatu, p. Challemel-Lacour będzie miał lepsze widoki na ten wysoki urząd. Gdyby atoli pan Carnot nie miał chęci wycofania się z życia publicznego, to według wszelkiego prawdopodobieństwa on zostałby ponownie wybrany. Najbardziej jednak ciekawem znamieniem ostatnich wyborów jest okoliczność, iż także i tych, którzy kierowali oskarżeniami panamskiemi, nie wybrano do Izby“. *Voltaire* proponuje, aby nawróceni monarchiści połączyli się z lewem centrum w jedną grupę pod przewodnictwem Leona Saya. Socyaliści połączą się prawdopodobnie z radykalistami pod wspólnem przewodnictwem Gobleta i Pelletana. Komitet wykonawczy liberalnej lewicy ogłosił manifest, w którym wskazuje na niebezpieczeństwo grożące społeczeństwu, a może także Francyi i rzeczpospolitej ze strony socyalizmu i wzywa wszystkich aby niebezpieczeństwo to zwalczali. Zwolennikom teoryi Marxa, zostającym pod przewodnictwem Guesde'a, wyrzuca bardzo prasa francuska, iż na cele wyborcze brali pieniądze z Niemiec. Clémenceau postanowił poświęcić się odtąd wyłącznie swojemu dziennikowi *Justice*, który zamienia na organ ludowy po jednem sous za numer.

Cały Paryż i cała Francya zajęte są przygotowaniami do przyjęcia eskadry rossyjskiej. Nie dość, iż Carnot i cały gabinet pojadą do Toulonu; deputowany Deloncle wystosował pismo do prezesa ministrów Dupuy, w którym żąda nawet, aby przybycie floty rossyjskiej do Toulonu było obchodzone w całej Francyi świętem narodowem. Rada miasta Toulonu — nawet jej skrzydło kosmopolitycznych socyalno-rewolucyonistów — uchwaliła jednogłośnie nieograniczony kredyt na przyjęcie eskadry. Sztab rossyjskiego admirała Avelane'a składać się będzie z 86 oficerów, a załoga okrętów rossyjskich z 2000 majtków. Oficerów zaproszono do Paryża Osobna komisya w Paryżu zajmuje się zebraniem pieniędzy na przewiezienie także części załogi rossyjskiej do stolicy rzeczypospolitej. — Generał Sausnel, jako prezes kasyna wojskowego, zwołał komitet, który ma zająć się przygotowaniami do przyjęcia gości rossyjskich. Komitet przedstawicieli prasy postanowił urządzić podczas pobytu Rossyan w Paryżu szereg uroczystości ludowych. Rada miejska Paryża odbędzie w tej sprawie osobne posiedzenie w jednym z najbliższych dni.

Journal Officiel ogłasza, że ustawa z dnia 2 kwietnia 1889 r., orzekająca, iż tylko francuskie statki mają prawo utrzymywać żeglugę pomiędzy Francyą a Algierem, wejdzie w życie d. 4 października. Dotychczas prawo to przysługiwało także statkom greckim, belgijskim, hiszpańskim, włoskim, tudzież statkom wszystkich państw, które należały do „najbardziej uprzywilejowanych“.

Figaro donosi, że Niemcy dowiedziawszy się, iż Francya udzieliła rządowi rossyjskiemu pozwolenia na utworzenie stacyi na węgle dla rossyjskiej floty na morzu Śródziemnem, zażądały tego samego przywileju od Włoch, i otrzymały go. Włochy miały w tym celu odstąpić Niemcom jednę z małych wysepek. Jako ową stacyę na węgle dla rossyjskich okrętów wymieniano pierwotnie miasto Ajaccio na wyspie Korsyce, miasto to bowiem prosiło o udzielenie mu tego „zaszczytu“. Obecnie jednak Ajaccio pozyskało niebezpiecznego rywala w Marsylii, której rada postanowiła także ubiegać się o ten „zaszczyt“.

Home-rule w Izbie lordów.

Z zachowaniem wszelkich pozorów, które przystoją ciału tak poważnemu, jak Izba lordów, ale bez zbytnich skropułów, uporała się już wyższa Izba parlamentu angielskiego z bilem irlandzkim. Pierwsze czytanie tego bilu w Izbie lordów tak opisuje *Daily Graphic*: Już w sobotę (d. 2 b. m.) rano bil homerulowski nadszedł do Izby wyższej. „Z grzeczności“ dla Izby niższej wyznaczyli lordowie dla innych spraw posiedzenie północne, aby módz zaraz odebrać projekt z rąk parlamentu. Izba wyższa zdolną jest do stanowienia uchwał już przy obecności 3 lordów. W sobotę rano było w Izbie 4, czy 5 lordów, a jeden z pomiędzy nich siedział na wygodnej poduszce wełnianej, co wywołało wielki śmiech pomiędzy członkami Izby niższej, zapełniającymi trybuny. Skoro do Izby nadeszła wiadomość, że zbliża się klerk Izby gmin z uchwalonym przez nią bilem irlandzkim, podbiegł klerk Izby lordów do drzwi, odebrał z rąk jego ustawę i ogłosił, że Izba niższa bil irlandzki przyjęła i prosi o zatwierdzenie go przez Izbę wyższą. Natychmiast podniósł się z miejsca lord Spencer i wniósł o odbycie pierwszego czytania. Gdy żaden z 3 czy 4 obecnych członków nie zaprotestował, przewodniczący zamknął posiedzenie po obradach, trwających zaledwie minutę.

We trzy dni później przystąpiła Izba lordów do drugiego czytania bilu. Dyskusyę rozpoczął i tym razem lord Spencer, wzywając Izbę, by zgodziła się na powtórne odczytanie ustawy. Wszystkie sposoby uspokojenia Irlandyi, których użyto dotychczas, okazały się, według słów mowcy, chybionymi. Zaklina on przeto Izbę, by ustawy nie odrzucała. Nadarza się sposobność zrobienia wielkiego ustępstwa dobrowolnie. W świecie panuje pokój powszechny. Irlandya się nie burzy. Lud irlandzki porzucił rozpacz i oddał się nadziei. Nadzieję tę obudziły w nim ostatnie wybory i uchwała Izby gmin. „Nie rozpraszajcie tej nadziei! — wołał lord Spencer. — Jeżeli odmówicie tego ustępstwa, lud irlandzki odda się znowu rozpaczy. Ciężka spadłaby wówczas na Izbę lordów odpowiedzialność“.

Lord Devonshire przemawiał za odrzuceniem wniosków rządowych. W dwugodzinnej mowie uzasadniał swój pogląd. Przyznaje on, że często nie należy sprzeciwiać się woli ludu, ale w chwili obecnej sytuacya jest odmienna. Izba lordów spełni swój obowiązek, jeżeli w epoce, w której wola narodu nie objawiła się wyraźnie, przeszkodzi ważnej reformie. Naród nie obrał dzisiejszej Izby gmin dla obdarzenia Irlandyi samorządem; zresztą uwzględnić trzeba, że uchwała powzięta została w Izbie gmin wśrod warunków wyjątkowych. Lord Devonshire sprzeciwia się reformie nie dlatego, iżby go raził jakiś szczegół projektu rządowego, ale dla tego, że czuje niezmierną jej ważność, a nie ma pewności, czy większość narodu angielskiego naprawdę ją popiera. Mowca nie widzi w ustawie ani dostatecznego zapewnienia praw parlamentu angielskiego, ani ochrony dla mniejszości w parlamencie irlandzkim. Błaga on Izbę o odrzucenie bilu. — Lordowie, wysłuchawszy tej dwugodzinnej mowy, rozeszli się, by nabrać sił do słuchania mów następnych.

Mów tych było jeszcze kilka. Lord Rosebery przemawiał bardzo rozsądnie za przyjęciem ustawy irlandzkiej. Zaznaczywszy, że dwa najsilniejsze w kraju stronnictwa (liberalne i konserwatywne) nie zgadzają się z sobą co do sposobu rządzenia Irlandyą, dowodził Rosebery, że Izbie lordów dwie drogi pozostają: odrzucenie ustawy lub przyjęcie jej w zasadzie i przerobienie jej stosownie do przekonań Izby. Przyjąwszy tę drugą alternatywę, pewnym być można, że dzisiejsze ministerstwo zajęłoby się gorliwie wnioskami Izby. My nie jesteśmy przygotowani do walki z Izbą gmin, lecz Izba lordów panuje nad sytuacyą i załatwić może całą sprawę w porozumieniu z obu politycznemi stronnictwami. Jest to droga, na której, wedle jego zdania, kwestyę tę ewentualnie będzie można załatwić. „Nie jestem — rzekł mowca — entuzyastą dla ustawy irlandzkiej, sądzę jednak, że unia nie jest koniecznością. Ustawa ta jest eksperymentem i wielkim krokiem na drodze pojednania obu narodowości“.

Ostatni przemawiał lord Salisbury, naturalnie przeciw bilowi, który też Izba lordów odrzuciła następnie — jak już z depeszy wiadomo — 419 głosami przeciw 41.

Przy tej sposobności należy sobie także uprzytomnić, jaki jest skład Izby wyższej. Obecnie zasiada w niej: 6 parów, książąt krwi królewskiej, 2 arcybiskupów, 22 książąt, 120 hrabiów, 26 wicehrabiów, 24 biskupów, 309 baronów, 28 parów reprezentujących Irlandyę i 16 parów reprezentujących Szkocyę. Ogółem składa się Izba z 575 członków. Ponieważ książęta krwi królewskiej nie będą brali udziału w głosowaniu nad bilem i ponieważ 11 parów jest małoletnich, przeto Izba rozporządza 558 głosami. W głosowaniu nad bilem irlandzkim brało udział tylk 453 lordów — w każdym jednak razie angielska Izba parów musiała podczas drugiego czytania bilu irlandzkiego inny przedstawiać obraz niźli podczas czytania pierwszego, w którem wzięło udział zaledwie czterech lordów.

KRONIKA

Lwów, 11 września

— **Poświęcenie pałacu Sprawiedliwości** odbyło się dziś o godzinie 9 przed południem, w obecności JE. bar. Simonowicza, Prezydenta wyższego sądu krajowego, p. Białoskórskiego, Wiceprezydenta sądu krajowego, grona radców sądu krajowego karnego i cywilnego, Prokuratoryi i kierownika budowy, starszego inżyniera ministeryalnego p. Skowrona. Aktu poświęcenia dokonał ks. Stanisław Korzeniowski. Przedewszystkiem zgromadzili się obecni w wielkim przedsionku I piętra przed wspaniałym biustem Najj. Pana, gdzie JE. bar. Simonowicz w krótkiem przemówieniu streścił historyę powstania nowego budynku i podniósł zasługi komitetu budowy, a wreszcie oddał gmach do użytku. Przemówienie swe zakończył p. Prezydent trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana, który obecni z zapałem powtórzyli. Następnie przemawiał Wiceprezydent p. Białoskórski, wyrażając wdzięczność JE. P. Ministrowi sprawiedliwości i JE. Prezydentowi sądu kraj. wyższego, za poparcie sprawy budowy i opiekę nad nią, poczem w dłuższym wywodzie wskazał na wysokie znaczenie idei sprawiedliwości w społeczeństwie. Nastąpił potem właściwy akt poświęcenia, zakończony piękną przemową ks. Korzeniowskiego.

— **Dr. Zdzisław Marchwicki,** wiceprezydent miasta, wyjechał do Poznania, ażeby wziąć udział w uroczystościach jubileuszowych Augusta Cieszkowskiego.

— **Dr. Henryk Jordan**, twórca parku krakowskiego, bawił w tych dniach we Lwowie w sprawie wzięcia udziału w przyszłorocznej Wystawie. Dr. Jordan ma zamiar przywieźć z sobą na przyszły rok własnym kosztem pułk dzieci krakowskich, ażeby dać im sposobność zwiedzenia stolicy kraju i wystawy.

— **Jubileusz Kornela Ujejskiego.** Z powodu jubileuszu sędziwego poety, który w bieżącym miesiącu obchodzi 70 rocznicę urodzin, Koło literacko-artystyczne we Lwowie wygotowuje adres do jubilata.

Czerniowiecka *Gazeta Polska* wyszła z tej okazyi w ozdobnej szacie, przynosząc portret jubilata. Polacy czerniowieccy wystosowali również adres do poety; Towarzystwa polskie na Bukowinie, jak „Bratniej Pomocy“ i „Czytelni“ oraz „Sokoła“ zamianowały go członkiem honorowym, a wczoraj odbył się w lokalu Czytelni polskiej w Czerniowcach wieczór literacko-artystyczny na cześć poety.

— **IV Zgromadzenie delegatów** powiatowych Kas dla chorych Galicyi i Bukowiny odbyło się dnia 3 b. m. w sali obrad Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków we Lwowie, pod przewodnictwem dra Wacława Domaszewskiego i w obecności c. k. radcy Namiestnictwa dra Juliusza Kleeberga, jako komisarza c. k. Rządu.

W zgromadzeniu wzięło udział 19 Kas związkowych przez 31 delegatów. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania za r. 1892, uchwaliło Zgromadzenie wezwać zarząd Związku o postaranie się w drodze właściwej, ażeby zapomocą noweli uznano karygodność czynu, jeżeli pracodawca zatrzyma opłatę na ubezpieczenie w Kasie chorych, pobraną od robotników u niego zatrudnionych.

Wkładkę uiszczać się mającą na rzecz Związku, uchwalono w wysokości 10 proc. przyrostu funduszu rezerwowego poszczególnych Kas związkowych.

Ponieważ między wnioskami nadesłanymi przez Kasy związkowe (wniosków nadesłano 25) znajdowały się wnioski, zmierzające do zmiany ustawy względem obmyślenia emerytury dla funkcyonaryuszów Kas chorych i do zebrania dat dotyczących owych braków, jakie w ciągu czteroletniej działalności Kas w zastosowaniu ustawy się okazały i gdy zebranie materyałów odnośnych, tudzież opracowanie stosownych wniosków wymaga dłuższej pracy — uchwaliło Zgromadzenie wybrać specyalną komisyę dla spraw wymienionych. W skład komisyi weszli delegaci: Münnich (Kraków), Nacher (Lwów), Złotowski (Bóbrka), Bobelak (Gródek), Epstein (Kraków), Berger (Tarnopol), Soniewicki (Storożyniec) i Lichtendorf (Czerniowce), tudzież dr. Kulczycki jako reprezentant biura Kasy chorych m. Lwowa.

Dalej uchwalono wezwać zarząd Związku o wydanie popularnej broszury, objaśniającej cele Kas chorych oraz prawa i obowiązki członków; o postaranie się u c. k. Rządu, ażeby Kasy chorych za prowadzenie statystyki otrzymywały z funduszów państwowych stosowne subwencye, o wyjednanie u c. k. Władz krajowych, ażeby

Władze polityczne I instancyi energiczniej i wydatniej, niż dotąd, wspierały działalność Kas, przez karanie opieszałych pracodawców i przez ściąganie zaległych opłat.

Wreszcie dla umniejszenia kosztów łożonych na leki, uchwalono wezwać zarząd Związku o wyjednanie koncesyi na 2 apteki związkowe, we Lwowie i w Krakowie powstać mające.

— **P. Zacharyaszowi Wagnerowi** właścicielowi fiakrów we Lwowie, któremu podczas manewrów wojsk X. i XI. korpusu poruczone zostało dostarczenie fiakrów dla użytku świty Cesarskiej w Jarosławiu i Krakowcu, wyrażono ze strony Zarządu Cesarskiej nadwornej Kasy podróżnej zupełne zadowolenie za należyte i gorliwe wypełnienie przyjętych na się warunków dostawy fiakrów, znajdujących się w bardzo dobrym stanie, tudzież zaprzęgów zupełnie odpowiednich do odbywania wszelkich podróży w terenie manewrowym.

— **Przedstawienia w teatrze** hr. Skarbka rozpoczynać się będą z dniem jutrzejszym o godz. 7 wieczorem.

— **Strejk murarzy** w mieście naszem trwa ciągle. Wczoraj odbyło się w ratuszu zgromadzenie strejkujących, na którem postanowiono nie przyjąć warunków proponowanych przez majstrów murarskich i kamieniarskich i trwać dalej w zmowie.

— **Na rzecz ludności dotkniętej klęską powodzi** złożyli w prezydyum magistratu lwowskiego dalsze datki:

Ferdynand Newety i Gorczakowa po 5 zł., ks. Jan Stopczyński proboszcz w Podhajcach 22 zł., ks. dr. Krapiński w Krakowie 50 zł., Zygmunt Kędzierski 10 zł., ks. Jan Mączyński z Niebylec 6 zł. 40 ct., JE. arcybiskup Sembratowicz 100 zł., ks. proboszcz Wasilewski Adolf 15 zł., A Cieński 10 zł., Gross Ferdynand z listy składkowej nr. 34, 14 zł. 50 ct., Ozyasz Wiksel 50 zł.

Kasiel Mensch 1 zł., Herman Schneid 50 ct., W. Zborowicz 50 ct., Jakób Krebs 50 ct., Józefa Daubner 50 ct., Simche Mehrer 50 ct., O. Garfunkel 50 ct., Antoni Dutkiewicz 50 ct., dr. Fedak 2 zł., Józef Jankowski 1 zł., Jakób Rubinstein 1 zł., Regina Zimmels 1 zł., dr. Rosenzweig 1 zł., Menasche Berger 50 ct., D. M. Karl 50 ct., H. Fischer 50 ct., Katarzyna Stadmüller 5 zł., Grünwald 50 ct., Regina Ehrlich 1 zł., Leon Zimmermann 1 zł., Karol Bayer 5 zł., Klementyna Kosieradzka 1 zł., Marya Rosowska 50 ct., F. Kobielski 1 zł., Albin Solecki 1 zł., ks. Bernardyni 2 zł., Franciszek Gawlik 50 ct., Janikowski 1 zł., M. X. 2 zł., W. Feld 50 ct., Gittel Jüttes 1 zł., Ch. Stauber 1 zł., H. Viebig 1 zł., Edward Schilling 1 zł., Rubin Kurzer 50 ct., St. Buschak 4 zł., N. N. 50 ct., Ch. Beglückter 50 ct., Jarocki 50 ct., Józef Friedmann 40 ct., Aleksander Myszuga 2 zł., Lang 50 ct., Jan Kostewicz 50 ct., dr. J. Caro 1 zł., Robert Tomicki 50 ct., W. Uzięblo 50 ct., S. Horowitz 50 ct., Karol Sklepiński 5 zł., A. H. Chierer 1 zł., N. G. 1 zł, A. W. 1 zł. S. Wolf Schleifer 50 ct., Rubin Mensch 1 zł, Chaje Posament 1 zł.

Anna Lewicka 1 zł., Julian Wang 1 zł., R. Wang 1 zł., dr. Em. Auerbach 1 zł., dr. Tad. Krobicki 2 zł., Antoni Kawka 50 zł., Tytus Bukowski 1 zł. Stadtmüller 1 zł., Jan Ludwig 1 zł., Jan Zirok 1 zł., Arnold Rappaport 1 zł., Koropiowska 50 ct., M. Topolnicka 1 zł., K. S. 1 zł., dr. Tad. Bałłaban 1 zł., A. Bałutowska 1 zł., Asekuracya „Dniestr“ 5 zł., Towarzystwo „Fenix“ 5 zł., K. Frankenberg Dobrowolski 10 zł., dr. Zygmunt Skowroński 1 zł., dr. Adolf Weiss 2 zł.

Razem wpłynęło dotąd na rzecz ofiar powodzi 15.171 zł. 34½ ct

Zarazem prostuje się, że nadesłany od p. Michaliny Praczyńskiej z Trembowli datek w kwocie 50 zł. pochodził ze składki w kościele rz. kat. w Trembowli, zarządzonej przez tamtejsze probostwo.

— **Nauka rysunku i malarstwa** w szkole Marcelego Herasimowicza, artysty malarza, dla pań i panów rozpoczyna się dnia 15 września b. r. Zgłoszenia przyjmuje codziennie p. H. w pracowni swej przy ul. Kopernika l. 9.

— **Ślub.** W sobotę o godzinie 5 w prywatnej kaplicy ks. Arcybiskupa Morawskiego odbył się ślub p. Onufrego Korczak Horodyńskiego z panną Olimpią Bogorya Podlewską, córką śp. Wincentego i Olimpii z Nahojowskich. Liczny i piękny orszak weselny stanowili członkowie rodzin Podlewskich, Horodyńskich, Horodyskich, hr. Rejów, hr. Jabłonowskich, hr. Romerów, hr. Tarnowskich, Augustynowiczów, Kozickich itd. Liczne stroje polskie upiększały orszak a toalety pań były rzeczywiście prześliczne. Do najbardziej gustownych i nadzwyczaj bogatych należały toalety hrabiny Wilmy Rejowej, pani Leonardowej Horodyskiej, margrabiny Gordonowej. W czasie uczty weselnej w hotelu Imperial wzniesiono kilka toastów, na pomyślność państwa młodych, ks. arcybiskupa Morawskiego, dalej rodzin Podlewskich, Horodyńskich, Horodyskich. Państwo młodzi odebrali około 300 telegramów gratulacyjnych.

† **Władysław Paygert** (syn ś. p. poety Adama i Heleny z Rozwadowskich), po ukończeniu studyów filozoficznych w Berlinie, zachęcony przez Henryka Siemiradzkiego, którego poznał w podróży swej we Włoszech, oddał się przed paru laty z zapałem młodzieńca dwudziestokilkoletniego malarstwu, studyując takowe najpierw w Monachium, od zimy zaś ostatniej w Paryżu. Wysoko wykształcony, majątkowo niezawisły, uposażony przez naturę bystrym umysłem i artystyczną duszą, mógł w obranym zawodzie do doskonałości doprowadzić, gdyby nie straszny wypadek, który niewysłowioną boleścią dotknąwszy całą rodzinę, przeciął nić jego życia w 27 roku.

Szukając chwilowego spokoju po zgiełku francuskiej stolicy i artystycznych wrażeń, udał się na lato na wspaniałe wybrzeża Bretanii. Tu w uroczem a ustronnem Le Pouldu, wiosce francuskiej nad brzegami Atlantyku, zbierał szkice do krajobrazów morskich, które niestety dziś stały się tylko drogą pamiątką dla rodziny. Dnia 30 lipca namówiony przez przyjaciół swych młodych pp. de Béhic, wnuków admirała Francyi, przedsięwziął na ich yachcie wycieczkę do oddalonej o mil kilkanaście Belle Ile. Czwartym towarzyszem tej pięknej lecz niebezpiecznej wycieczki, był krewny pp. de Béhic, Francuz pan Bois. Wypłynęli w najlepszem usposobieniu o godz. 7 zrana i już żaden z nich nie powrócił. Po południu tegoż dnia burza szalała na Oceanie, i ta prawdopodobnie stała się powodem śmierci czterech pełnych nadziei młodzieńców. Dnia 2go sierpnia b. r. dopiero znaleziono ciało młodszego Béhic'a, który obeznany z morzem, marynarz z zawodu, w ostatniej widocznie chwili przywiązał się do przyrządu, utrzymującego go na powierzchni wody. Zostało rodzinie przynajmniej ciało nienaruszone. Z ciał trzech jego towarzyszy dopiero w dniu 15 sierpnia łódź rybacka znalazła zwłoki właśnie ś. p. Władysława Paygerta, w odległości około 3 mil na morzu mniej więcej naprzeciw parku hr. René Beaumont w Plaçamen, koło Moëlan (departament Finistère). Właściciel Plaçamen a równocześnie naczelnik gminy (maire) Moëlan zapomocą listów i papierów znajdujących się przy nieboszczyku sprawdził tożsamość osoby. Za jego uprzejmem pośrednictwem przez konsulat i ambasadę austryacką w Paryżu została dopiero rodzina zawiadomiona o nieszczęśliwym wypadku. Równocześnie hr. Beaumont nie czekając dalszych wskazówek, zarządził tymczasowe pogrzebanie zwłok śp. Władysława Paygerta na cmentarzu w Moëlan, tuż przy grobowcu rodzinnym hrabiów Beaumont. Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o strasznym wypadku, pospieszyli do Francyi w imieniu rodziny nieszczęśliwego brat i szwager zmarłego, pp. Jan Paygert i Franciszek Kuczyński. Dzięki listowi polecającemu JE. P. Namiestnika hr. Badeniego, uprzejmości konsula, radcy minist. p. Oesterreichera i władz francuskich udało się im uzyskać pozwolenie na natychmiastową ekshumacyę zwłok śp. Władysława Paygerta w Moëlan, które też obecnie są w drodze do kraju i w dniu 11 września r. b. złożone zostaną w grobowcu rodzinnym w Sidorowie.

Z powodu odbywającego się dziś pogrzebu śp. Paygerta, z lokalu Koła literacko-artystycznego we Lwowie powiewa chorągiew żałobna.

— **P. Kazimierz Chłapowski,** właściciel dóbr rycerskich Kopaszewa w W. Ks. Poznańskiem, otrzymał od cesarza Wilhelma pozwolenie na noszenie nadanej mu przez Papieża gwiazdy do krzyża komandorskiego, papieskiego orderu św. Grzegorza.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Paryżu znany „dyrektor“ teatru marionetek na polach Elizejskich, Anatol Cressigny, przed którego budką gromadziła się zawsze rzesza dziecinna. Był on podobnie jak i jego ojciec, dyrektorem, autorem i aktorem w jednej osobie, ułożył 220 komedyjek, które w rękopisach pośmiertnych dostaną się jego sukcesorom. Od kilku miesięcy podupadł na zdrowiu, a w ostatnich dniach sam zakupił sobie miejsce na cmentarzu Montparnasse.

W Krakowie Piotr Kozakiewicz, utalentowany artysta-rzeźbiarz, ceniony zwłaszcza ze swoich dzieł snycerskich, uczestnik bitwy pod Miechowem, przeżywszy lat 56.

— **Z obserwatoryum** c. k Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 11 września b. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 9 września do 12 w południe dnia 11 września b r. mieliśmy wiatr zachodni o średniej prędkości 4 m/sek., niebo lekko zachmurzone a powietrze wilgotne (80 procent wilg tności względnej); opad, deszcz; wysokość opadu 8,3 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +13 6°C, najwyższa +20,4°C. w sobotę popołudniu, najniższa +7,5°C. w nocy.

W sobotę wieczorem i w nocy padał deszcz, wczoraj rano wypogodziło się.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w środkowej Rossyi; zwyżka 770 do 765 mm. na Islandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w zatoce Biskajskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 765 mm

Prognoza na dobę 12 września bieżącego roku (od półn. do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni o średniej prędkości 5 m/sek.; średnia temperatura doby pozostanie około +14°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 65 proc.; opadu nie będzie, pogodnie.

— **Z Krynicy** donoszą, że sporo gości już się rozjechało. Częste reuniony i teatr — oto jedyne rozrywki pozostałych. O wycieczkach, mających uprzyjemniać czas przyjezdnym, nie warto wspominać, gdyż drogi są teraz tak popsute, że goście wolą siedzieć w domu, niż zbijać boki na wózkach, a na wycieczki piesze jest trochę za daleko. Jedyną więc rozrywką jest teatr stanisławowski pod dyrekcyą p. Kwiecińskiego, wśród którego trupy wyróżniają się korzystnie panie: Szymańska i Linkowska, oraz pp.: Milewski i Wostrowski.

— **Pożary.** Na obszarze dworskim w Międzygórzu (pow. buczacki), pożar zrządził szkodę na 6000 zł.

— **Samobójstwo nauczycielki.** W Czerniowcach przed kilku dniami w nocy, wezwano lekarza miejskiego dra Flinkiera do domu, gdzie mieszkała Dora Abraham, nauczycielka miejskiej szkoły żeńskiej wraz z wdową matką. Lekarz zastał płaczącą matkę, a w łóżku martwe zwłoki jej córki. Na szyi trupa były widoczne ślady uduszenia sznurem. Okazało się, że Dora Abraham przed dwiema godzinami obwiesiła się w sieni pomieszkania. Matka odcięła sznur i przeniosła zwłoki na łóżko. Nieszczęśliwa dziewczyna była próbną kandydatką, nie pobierała żadnej płacy, a materyalne stosunki rodziny były prawie żebracze.

— **Okropna zbrodnia.** Sędziwa izraelitka w Wyżnicy, na Bukowinie, wdowa Steigmannowa miała 18-letniego syna, który od najmłodszych lat poświęcał się z zapałem studyom talmudycznym. Młody Mozes z bezprzykładną surowością oddawał się po całych dniach starowierczym ćwiczeniom religijnym i czytaniu talmudu. Matka jedynaka pragnęła, aby uczony i pobożny syn rozpoczął raz życie praktyczne i podsuwała mu ciągle myśl ożeniaczki. Mozes nie chciał słyszeć o ożenieniu i zrywał wszystkie nawiązane projekta matrymonialne z rozmaitemi dziewczętami miasta. Z końcem ubiegłego tygodnia, kiedy syn był, jak zwykle, zagłębiony w talmudzie, Steigmannowa znowu zagadnęła go o małżeństwo i poczęła już surowo gromić, że tak pobożny chasyd marnuje młode lata w kawalerskim stanie. Wtedy Mozes rzucił talmud o ziemię, chwycił siekierę i z szaloną wściekłością porwał się na matkę. Kilkoma uderzeniami zabił ją na miejscu, a gdy padła krwią oblana, obwiązał trupowi szyję sznurem i powiesił u powały. Niezwykłego zbrodniarza oddano sądowi.

— **Skandal w cyrku.** W budapeszteńskim hippodromie odbyły się przed kilku dniami zapasy dwóch słynnych siłaczy: Pierriego, Greka i Pytlasińskiego (dzienniki niemieckie piszą mylnie: Byklasiński) z Warszawy. Pytlasiński odnosił już zwycięstwo, kiedy chytry Grek, zatkawszy przeciwnikowi nos i usta i pozbawiwszy go w ten sposób oddechu, powalił polskiego siłacza na ziemię. Sędziowie oczywiście uznali walkę za nieważną, ale Grek zaczął wykrzykiwać że stanowczo zwyciężył. To rozznamiętniło znowu Pytlasińskiego, rzucił się na podstępnego Greka — i wywiązała się walka na prawdę. Publiczność stanęła po stronie polskiego Herkulesa, wznosząc gromkie okrzyki i gdy walka się przeciągała, mnóstwo zapalonych Węgrów z publiczności rzuciło się na arenę, ażeby poprzeć Pytlasińskiego. Wskutek tego musiał Pierri jak niepyszny opuścić pole walki i tylko z trudnością udało mu się schronić w garderobie. Niezadowolona publiczność roznamiętniona, zaczęła wyłamywać drzwi do garderoby i byłoby przyszło do jeszcze większej awantury, gdyby nie była się w tę sprawę wdała policya w przeważnej sile.

— **Zderzenie się pociągów.** Dwa pociągi osobowe zderzyły się koło Colhour, w pobliżu Chicago. Wagony spiętrzyły się nad sobą skutkiem zderzenia. Dwudziestu pięciu podróżnych jest rannych, dziesięciu zabitych.

— **Spustoszenia zrządzone cyklonem.** Według doniesień z Kolumbii, w południowej Karolinie, wysłał gubernator osobnego delegata do wysp południowej Karoliny w celu zbadania spustoszeń, jakie zrządził cyklon. Jeden z agentów donosi, że przeszło 20.000 osób, po większej części murzynów, narażonych jest na śmierć wskutek głodu, pragnienia i chorób. Gubernator wystosował odezwę, wzywającą do wspierania dotkniętych nędzą.

— **Emin basza.** *Standard* donosi, że wiadomość o zamordowaniu Emina baszy nad brzegami Victoria-Nyanza znajduje potwierdzenie w listach, nadesłych do Anglii, a pisanych przez jednego z oficerów ekspedycyi do ojca, który jest oficerem armii angielskiej. Adresant zawiadamia, że znalazł w Nyanza w skrzynce cynowej listy i depesze Emina, pisane w wilię jego zamordowania i szczegółowo donoszące o kilku walkach z Arabami, którzy stracili 800 ludzi. Zabito także dwóch lub trzech Europejczyków.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka: Dziś, w poniedziałek na dochód funduszu zapomogowego dla wdów i sierót po artystach i literatach, założonego przez „Koło literacko-artystyczne we Lwowie“, przedstawienie składane z łaskawym współudziałem pana Bolesława Ładnowskiego, panny Heleny Zimajer i pana Wincentego Rapackiego (syna): 1. Uwertura do opery „Wesołe kumoszki Windsoru“, Nicolai'a. 2. „Dzienniczek Justysi“, komedya w 1 akcie J. Kościelskiego. 3. „Mój mały“, obrazek dramatyczny w 1 akcie Z. Przybylskiego. 4. „Uriel Akosta“, tragedya Karola Gutzkowa (akt III). 5. „Rywale“, monolog W. Rapackiego (syna). 6. „Akrobata“, komedya w 1 akcie O. Feuilleta. 7. „Ninon“, serenada Delibes'a, Cantique de Noel Adama, „Czarny krzyżyk“ Mühheimera. 8. „Zbójcy“, tragedya Fr. Schillera (akt V). — Jutro, we wtorek „Ptasznik z Tyrolu“, operetka w 3 aktach M. Westa i W. Helda, muzyka K. Zellera. Czwarty gościnny występ pani Adolfiny Zimajer, artystki teatrów warszawskich.

Pan Stanisław Knake-Zawadzki przenosi się na scenę krakowską, dzisiejszy więc jego występ będzie występem pożegnalnym.

Chorał. Z okazyi jubileuszu Ujejskiego wyjdzie w tych dniach „Chorał,“ opracowany na chór męski przez prof. Władysława Wszelaczyńskiego. Wydaje tę pracę księgarnia nakładowa Jakubowskiego i Zadurowicza.

Przedświtu, dwutygodnika dla kobiet redagowanego przez pannę Janinę Sedlaczkównę, wyszedł nr. 17 i zawiera: Brońmy się. Emilia Platerówna. Plon, wiersz przez Mora. Stara Barbara przez Adelunga. Wpływ kobiet na historyę i politykę w Polsce. Literatura i sztuka. Korespondencye. Wieczór letni przez Andę. Kwestye pedagogiczne. Polska w pojęciu geografa niemieckiego. Wskazówki gospodarskie. Wiadomości bieżące. Złote myśli. Zagadka. Szarada.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ulgi dla zboża rossyjskiego. Ogłoszone już zostało rozporządzenie Ministerstwa handlu, zawierające ulgi dla bezpośredniego przewozu zboża z Rossyi do Szwajcaryi, Włoch i Francyi. Opust 30 centimów od dzisiejszej taryfy frachtowej odnosi się do przesyłek, wynoszących najmniej 1000 tonn metrycznych na linii Brody względnie Podwołoczyska do Bregencyi, Bux, Lindau, St. Margarethen i Pontafel *transito* dla przesyłek do Szwajcaryi, Francyi i Włoch. Zniżki obowiązują tylko przy przesyłkach, opatrzonych bezpośredniemi listami frachtowemi, pozostają w mocy do końca sierpnia 1894 roku i odnoszą się do zboża, roślin strączkowych, mąki z tychże i słodu.

Targ zbożowy.

Lwów, 11 września: pszenica 8·25 do 8·50, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 5·50 do 6·50, owies 5·50 do 7·—, rzepak 13·— do 13·50, groch 7·25 do 9·—, wyka —·— do —·—, nas. lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·75 do 6·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 60·— do 75·—, biała 60·— do 80·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 23·— do 25·—, anyż 31·— do 33·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel 90·— do 100·—, spirytus 17·— do —·—. Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie stałe

Tarnopol: pszenica 7·50 do 7·75, żyto 5·50 do 5·75 jęczmień 5·— do 5·25, owies 5·75 do 6·—, hreczka 7·— do 7·25, groch Wiktorya 7·50 do 8·—, zwykły 5·75 do 6·50, bobik 5·— do 5·25, rzepak 12·50 do 12·75, lnianka 7.50 do 8·—. konicz. czerw. 60·— do 65·—, biała —·— do —·—, spirytus gotowy 16·— do 16·75.

Linz: pszenica węg. 8·40 do 9·20, górno-austryacka 7·60 do 8·10, żyto górno-austr. 6·30 do 7·—, węg. —·— do —·—, jęczmień węgierski 8·25 do 9·50, górno-austr 6.50 do 7·—, górno-austr. pastewny 5·70 do 6·20, koniczyna —·— do —·— nowa kukurudza 6·10 do 6·40, owies górno-austr. 7·— do 7·30, czeski 7·50 do 7·70, nasienie lniane górno-austr. 10·— do 10·50, chmiel górno-austr. prima — do —, export — do —, słód austr. 14·— do 14·50, morawski 15·— do 15·50. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 18·10.

OSTATNIA POCZTA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył upoważnić najmiłościwiej Pana Namiestnika hr. Badeniego do wypowiedze-

nia ludności powiatów: samborskiego, mościskiego, jarosławskiego, jaworowskiego, cieszanowskiego, rawskiego i gródeckiego Najwyższego podziękowania za pomoc udzieloną ces. i król. wojsku podczas tegorocznych wielkich manewrów, bądź to przez chętne dostarczanie podwód, bądź przez wspieranie zarządu wojskowego w zakwaterowaniu i wyżywieniu żołnierzy.

Dnia 9 września zachorowały na cholerę:

W powiecie nadwórniańskim: w Hwoździe 3 osoby, w Łanczynie, Wołosowie i Nadwórnie po 1 osobie.

W Krakowie 2 osoby.

W Kołomyi 2 osoby, w Rymanowie (w pow. sanockim) 2 osoby i w Opryszowcach (w powiecie stanisławowskim) 1 osoba.

Wyzdrowiała w Szczepanowie (pow. brzeskim) 1 osoba.

Zmarły: W powiecie nadwórniańskim: w Hwoździe, Nadwórnie i Delatynie po 1 osobie.

W Kołomyi, w Opryszowcach (w powiecie stanisławowskim), w Rymanowie (pow. Sanok), w Czerniatynie (w powiecie horodeńskim) i w Golcowej (w powiecie brzozowskim) po 1 osobie.

Dnia 10 września zachorowały: W powiecie nadwórniańskim: w Hwoździe 3 osoby, w Dobrotowie, Krasnej, Cucyłowie, Pniowie i Worochcie *ad* Mikuliczyn po 1 osobie.

W Krakowie 2 osoby.

W Kołomyi 1 osoba, w Czerniatynie (w pow. horodeńskim) 2 osoby, w Rymanowie (w pow. sanockim) 7 osób.

Zmarły: W powiecie nadwórniańskim): w Krasnej, Hwoździe, Cucyłowie, Pniowie, Łanczynie po 1 osobie.

W Krakowie 1 osoba.

W Jasienicy (w powiecie brzozowskim), w Czerniatynie (w powiecie horodeńskim), w Rymanowie (w powiecie sanockim), w Opryszowcach (w powiecie stanisławowskim) po 1 osobie.

Bakteryologicznie stwierdzono cholerę w dejektach osób, które w ostatnich dniach zachorowały wśród objawów podejrzanych: w Białym Potoku (w powiecie czortkowskim), w Chomiakowie (w powiecie stanisławowskim), w mieście Bohorodczanach i w Żydaczowie.

U osoby zmarłej wśród podejrzanych objawów w Strzyżowie (w powiecie rzeszowskim) nie wykryto zarazków cholery.

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj o godzinie 2 po południu w Baros Sebes na prywatnem posłuchaniu ministrów węgierskich: Wekerlego, Ludwika Tiszę, generała Fejervary'ego i Hieronymi'ego. O godzinie 6 wieczorem odbył się obiad dworski, na który otrzymali zaproszenie Najd. Arcyksiążęta Józef i Władysław, dalej ministrowie i liczni dostojnicy dworscy i wojskowi. Po obiedzie rozmawiał Monarcha z wieloma zaproszonymi, przyczem wyraził po kilkakroć zadowolenie z serdecznego przyjęcia.

Dzisiaj z okazyi rocznicy urodzin cesarza Rossyi odbędzie się obiad galowy.

Najj. Pani przybyła w sobotę dnia 9 b. m. o godzinie 3 popołudniu w najściślejszem *incognito* do Wenecyi, gdzie zamierza zabawić dni kilka.

Najd. Arcyksiężna Marya Teresa po kilkudniowym pobycie w Wiedniu powróciła przedwczoraj do Reichenau.

Najd. Arcyksiążę Albrecht przybył do Alesill (na Węgrzech).

Prezydent generalnej Dyrekcyi kolei państwowych dr. Biliński, przybył dnia 9 b. m. do Berlina, zkąd uda się do Halli, Hanoweru, Düsseldorfu, Kolonii i Frankfurtu, celem zwiedzenia nowo zaprowadzonych w tych miastach urządzeń komunikacyjnych.

Zapowiedziane na wczoraj demonstracyjne zgromadzenia, na których miano omawiać Najwyż. reskrypt cesarski z r. 1871, zostały tak w Pradze jak na prowincyi przez władzę zakazane.

Cesarz niemiecki w towarzystwie królewicza włoskiego przybył przedwczoraj o godzinie 2 popołudniu do Strassburga a po odbyciu wielkiej rewii powrócił do Metzu. Wedle jednozgodnych doniesień, ludność w Strassburgu przyjmowała cesarza nadzwyczaj serdecznie.

Tekst urzędowy krótkiego lecz treściwego toastu cesarza Wilhelma, wygłoszonego w Metzu, tak opiewa:

„Mój toast dzisiejszy należy się Lotaryngii. Gorące i serdeczne podziękowanie składam Lotaryńczykom za ciepłe i przyjazne przyjęcie. Głośne objawy radości, rozpromienione oblicza, pełne szczerego wzruszenia słowa obowiązują mnie do serdecznej podzięki. Z owacyj tych i z uroczystego nastroju ludności Metzu, tudzież prowincyonalnej, czerpię dowód, że Lotaryngia czuje się dobrze w Rzeszy niemieckiej. Przed oczami mieszkańców tutejszych przesuwa się część obrazu niemieckiej wielkości i jedności: głowa państwa, a z nią w wiernej przyjaźni i ścisłym sojuszu dostojni krewni i kuzyni, panujący krajów rzeszy.

„Z zadowoleniem widzę, że Lotaryngia umiała przyswoić sobie poczucie wielkości państwa i własnego w niem stanowiska. „My Lotaryńczycy, jesteśmy lojalni i na wskróś konserwatywni; pragniemy w pokoju pracować, uprawiać naszą rolę i bez przeszkód spożywać owoce naszego dorobku!" słyszałem te słowa w Kurzel. Ażeby wam to, moi panowie, umożliwić i dowieść, że leży mi na sercu poznanie waszych myśli, założyłem sobie wśród was siedzibę. Zjednoczone państwo niemieckie zabezpiecza wam pokój. Niemcami jesteście i zostaniecie! Do tego dopomoże nam Bóg i nasz oręż niemiecki. Piję na pomyślność krajów przyłączonych do Rzeszy niemieckiej i wiernych Lotaryńczyków. Niech żyją! niech żyją! niech żyją!"

Wkrótce zbierze się w Berlinie na nowo konferencya niemieckich ministrów skarbu w celu dalszych obrad nad projektami podatkowymi. Projekt podwyższenia podatku od tytoniu napotyka u większości ministrów na silną opozycyę.

Norddeutsche Allgemeine Zeitung zaprzecza doniesieniu *Figara* co do rzekomo niedalekiego ustąpienia hrabiego Münstera ze stanowiska ambasadora niemieckiego we Francyi. Ani hr. Münster nie myśli o ustąpieniu, ani też w decydujących kołach niemieckich nie jest zamierzoną zmiana w obsadzie stanowiska ambasadora Niemiec w Paryżu.

W uzupełnieniu poprzedniej wiadomości podają dzienniki rossyjskie jeszcze kilka szczegółów o projektowanem zorganizowaniu w guberniach Królestwa Polskiego oddziel nego zarządu kolei skarbowych. Zarząd ten będzie miał swoją siedzibę w Warszawie i w nim będą koncentrowały się sprawy wszystkich kolei skarbowych. Liczne posady, istniejące obecnie na kolejach, ulegną skasowaniu. Pod zarządem tym mają pozostawać koleje: nadnarwiańska, warszawsko-terespolska, siedlecko-małkińska i chełmsko-brzeska.

Mosk. Wied. dowiadują się, iż przedstawicielami Niemiec na berlińskiej konferencyi w sprawie zawarcia traktatu cłowego będą: baron Tillmann, poseł pruski w Hamburgu i Meklemburgu, oraz baron Lamezan; nazwisko trzeciego reprezentanta nie jest wiadome. Ta sama gazeta donosi, iż projekt wzajemnej ochrony granicy rossyjsko-niemieckiej przed kontrabandą został przez obadwa rządy przyjęty w zasadzie. Układy handlowe z Austryą toczą się bez przerwy.

Wobec zwiększającej się kontrabandy na rzekach, płynących ku granicom państw obcych, zarząd celny postanowił zwiększyć etat straży pogranicznej na Wiśle, Niemnie i Dźwinie Zachodniej.

Papież przyjmował we czwartek kilku kardynałów i prałatów. Ojciec Święty cieszy się zupełnem zdrowiem, a wszelkie przeci wne wieści nie mają żadnej podstawy.

Ambasadora włoskiego w Paryżu, Ressmanna, przyjmował niedawno w Monzy król Humbert na dłuższej audyencyi. Przed powrotem z urlopu do Paryża, co nastąpi w dniu 20 b. m., przybędzie jeszcze p. Ressmann do Rzymu, aby odbyć konferencyę z włoskim ministrem spraw zagranicznych, Brinem.

W paryskim *Temps* znajdujemy interesujące zestawienie wyniku ostatnich wyborów powszechnych we Francyi. Pokazuje się, że z 574 wybranych deputowanych — w chwili robienia tego obrachunku przez *Temps* nieznany był jeszcze wybór w sie dmiu koloniach, który liczbę mandatów Izby dopełnia do 586 — należało 365 do Izby dawniejszej, gdy tymczasem nowicyuszów zasiada w nowej Izbie 209. W tej znowu ostatniej cyfrze mieści się 188 osobistości, które wcale dotąd w parlamencie francuskim nie zasiadały, 21 było członkami dawniejszych Izb. szczęśliwszych od panamskiej. Republikanie zdobyli w kraju nowych 86 okręgów, wydartych głównie monarchistom rozmaitych odcieni i pogrobowcom zbankrutowanej doszczętnie *la boulange*. Utracili republikanie ze swego dawniejszego mienia tylko dwa mandaty. W innych ośmiu okręgach republikanów i radykalistów zastąpili zjednoczeni monarchiści (*ralliés*). W obecnej chwili 64 departamentów francuskich posiada reprezentacyę czysto republikańską, a tylko 26 mięszaną. Jeszcze podczas wyborów w r. 1889 cztery departamenty Francyi reprezentowane były w Izbie wyłącznie przez monarchistów, a czysto republikańską reprezentacyę posiadało tylko 25 departamentów; w ciągu więc czterech lat rzeczpospolita ujarzmiła sobie potężne nowe obszary w kraju. Wobec takiego stanu rzeczy, skoro już dzisiaj we Francyi republikański *spiritus flat ubi vult*, małą to stanowić może pociechę dla hr. Paryża, że w stolicy kraju kilku monarchistów zdobyło mandaty i że umiarkowani republikanie ujrzeli się tu w mniejszości wobec radykałów i socyalistów. Jest to los stolic Zachodu, że żywiołom inteligentnym i świadomym chce dyktować prawa proletaryat, pędzony przez warcholskich agitatorów.

Wskutek dewalucyi srebra, która przybrała obecnie, po uchwale Izby reprezentantów kongresu północno-amerykańskiego co do bilu Shermana takie rozmiary, stosunki w związku monetarnym łacińskim, opartym, jak wiadomo na bimetalizmie, stają się coraz trudniejsze. Każde z państw, należących do związku angielskiego (Włochy, Francya, Belgia, Szwajcarya i Grecya) wybiło znaczne sumy monet srebrnych, które jednakże, dzięki fatalnym stosunkom pieniężnym i machinacyom niesumiennych ażiotérów, wszystkie zgromadziły się we Francyi i spoczywają w Banku francuskim, jako metaliczne pokrycie na obieg banknotów. Realna wartość pięciofrankówek srebrnych dziś dochodzi zaledwie połowy tej sumy, to jest, $2^1/_2$ franka, tak, iż wszystkie obce pięciofrankówki w skarbcu Banku francuskiego są właściwie metalicznemi asygnatami państw, które je wybiły. Bank francuski chce się zatem pozbyć wszelkich obcych pięciofranków. Można tego oczywiście dokonać tylko przez zmianę traktatu, który jest podstawą unii łacińskiej, a właśnie celem zmiany tej ma się odbyć konferencya. Konferencyi ma być przedstawiony projekt tak zwanego unarodowienia monet srebrnych, czyli ustanowienia przepisu, iż monety srebrne tylko w tym kraju mogą obiegać, w którym zostały wybite.

Według doniesienia z Paryża do *Polit. Corr.* Papież kazał zakomunikować rządowi francuskiemu, że wynik wyborów francuskich nie zmieni w niczem polityki Watykanu względem Francyi. Papież wyraził przytem przekonanie, że rząd i naród francuski ocenią politykę Watykanu, której łagodzący wpływ, pomimo niepowodzenia nawróconych konserwatystów, widoczny jest w wyniku wyborów, i że Francya na polu ustawodawstwa i w swych stosunkach do Watykanu kierować się będzie takiemi samemi uczuciami, jakie Papież Francyi okazuje.

Poseł francuski w Kopenhadze, hrabia d'Aunay, ustąpił ze względu na stan zdrowia. Następcą jego będzie hr. d'Ormesson.

Niezwykle ciekawym i doniosłym objawem zwrotu w opinii angielskiej jest artykuł londyńskiego dziennika *Daily Telegraph* ogłoszony w jednym z ostatnich numerów. W artykule tym omawia dziennik londyński, zapowiedzianą wizytę rossyjskiej eskadry w Toulonie i dochodzi do tej konkluzyi, iż sprzymierzenie francuskich i rossyjskich wojennych sił morskich utworzy potężną ligę morską, która zachwieje stanowiskiem W. Brytanii jako pierwszej potęgi morskiej. Wobec tego nie pozostaje Anglii nic innego, jak albo budować nowe okręty i powiększyć flotę, albo też zawrzeć przymierze. *Daily Telegraph* sądzi, iż trójprzymierze jest niczem innem jak zastosowaniem zasady wzajemnego ubezpieczenia do polityki, a przemianę trójprzymierza w przymierze poczwórne byłoby tylko nowem stwierdzeniem tej zasady. — Artykuł ten zasługuje dla tego na uwagę, iż dotychczas opinia publiczna w Anglii była przeciwną „polityce przymierzy".

W Anglii codzień niemal na rozmaitych miejscach okolic, objętych zmową górników, przychodzi do krwawych rozruchów. Władze angielskie wystąpiły energicznie przeciw zakłócającym porządek publiczny, a w pobliżu Bradfordu wojsko strzelało nawet do robotników. Dziesięciu z pośród nich padło. Również w Birstall kilkutysięczne rzesze robotników napadły i zburzyły biura kopalń tamtejszych. Wysłano przeciw nim kawaleryę i piechotę.

Obie Izby sejmu na Islandyi uchwaliły rewizyę konstytucyi. Według nowej konstytucyi, obecny rząd islandzki ustąpi a zarząd Islandyi powierzony zostanie gubernatorowi i trzem mianowanym przezeń ministrom. Gubernatora mianuje król (duński). Gubernator odpowiedzialny jest bezpośrednio królowi, a rezyduje w Reykjavik. Projekt ten rewizyi konstytucyi został obecnie przedłożony królowi do sankcyi.

Z „najlepszego źródła" otrzymuje *Daily Chronicle* wiadomość z Kairu, że khedyw Abbas II postanowił odwiedzić Anglię na wiosnę. Chce on poznać lepiej Anglię i dać się lepiej poznać Anglikom.

Według wiadomości z Rio de Janeiro, o których powiadomiły już sobotnie depesze, flota brazylijska zbuntowała się przeciwko rządowi i wezwała go, aby ustąpił. Rząd nie uczynił jednak zadość temu wezwaniu.

Przywódcą ruchu powstańczego jest admirał Custodio Mello. Do powstania przyłączyły się następujące okręty: „Aquidaban", „Republica", „Trajano" i cztery torpedowce. Obiega pogłoska, że Peixoto ogłosił się dyktatorem.

Obawiano się, wedle dalszych wiadomości z Rio de Janeiro, bombardowania miasta. Komendanci zagranicznych statków wojennych w Rio de Janeiro interweniowali, aby zapobiedz bombardowaniu.

Agencya Stefaniego donosi z Rio de Janeiro: Minister spraw wewnętrznych, Pauma Souza, powiadomił zagranicznych reprezentantów o zbuntowaniu się tamtejszej eskadry przeciwko rządowi. Rząd czuje się jednak dość silnym, aby porządek utrzymać; bombardowanu miasta nie może przeszkodzić. — Włoski pancernik „Bansan" przybył do Rio de Janeiro.

O nowych zbrojeniach na Madagaskarze donoszą do Paryża. Rząd Howasów otrzymał w ostatnich czasach znaczne zapasy broni i amunicyi z Manchesteru a nadejść mają jeszcze dalsze przesyłki. Aby te przesyłki nie przybyły na miejsce przeznaczenia, wysłał rezydent francuski krzyżownik „Hougon" na wody Mahandro i Vatomanarey, celem ujęcia okrętów, przybywających z zapasami broni. Kupcy francuscy znajdują się w przykrem położeniu, ponieważ rząd madagaskarski powołuje wszystkich krajowców pod broń i walczą dla tego z brakiem ludzi. Wobec tego krytycznego położenia, postanowił rząd francuski — według doniesienia fachowego pisma wojskowego *France militaire* — utworzyć nowy kontygens wojska, wyłącznie przeznaczony dla Madagaskaru. Minister wojny polecił już z wojsk francuskich w Afryce wybrać najlepszych żołnierzy, których odda do dyspozycyi ministra marynarki.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Boros Sebes, 11 września. Najj. Pan wczoraj po wysłuchaniu Mszy św. przyjmował deputacye duchowieństwa wszystkich obrządków, tudzież deputacye komitatu i gminy Aradu, wreszcie korpusu oficerskiego. Odpowiadając na przemowy przywódców deputacyj duchownych, zapewnił **Monarcha**, że wszyscy obywatele węgierscy, bez różnicy religii, narodowości i języka są zarówno bliskimi Jego serca. **Na** przemowę gr. oryent. rumuńskiego biskupa odpowiedział Najj. Pan, iż spodziewa się, że wierni trzymani będą zdala od owych szkodliwych podburzeń, które mają na celu obałamucenie ludu. Po każdem przemówieniu Monarchy wznoszono entuzyastyczne okrzyki *Eljen!* Wieczorem odbył się obiad, po obiedzie *cercle*. Spalono ognie sztuczne. Najj. Pana przyjmowano z radośnym zapałem.

Zagrzeb, 11 września. Zmarł tu biskup Pawelics.

Poznań, 11 września. (*Tel. pryw.*) Przebieg wczorajszego jubileuszu hr. Augusta Cieszkowskiego był pod każdym względem świetny. W godzinach południowych przyjmował sędziwy jubilat liczne deputacye i delegatów różnych instytucyj naukowych i Towarzystw. W uczcie, na cześć jubilata urządzonej na wielkiej sali bazarowej, wzięło udział sto kilkadziesiąt osób. Mnóstwo nadeszło telegramów z życzeniami. Podczas uczty wznoszono wiele toastów, między tymi profesor dr. Dembowski w imieniu profesorów Uniwersytetu lwowskiego.

Karlsruhe, 11 września. Cesarz Wilhelm i książę Neapolu przybyli tutaj powitani przez W. księcia i ludność z wielkim entuzyazmem.

Paryż, 11 września. W. książę Aleksy i księstwo Leuchtenberscy przybyli do Paryża. W. książę Aleksy udaje się do Vichy, a później do Toulonu, ażeby odbyć przegląd eskadry rossyjskiej.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało- i półrocznych za miesiąc wrzesień.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	1·08	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·36	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	10·02	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	9·46	9·21	5·55	—
Z Suczawy	10·11	—	7·59	12·51	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·11	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	10·11	—	7·59	—	7·11
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10·11	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·11	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·11	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	1·08	—
Ze Stryja	—	—	9·52	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	10·41	5·26	11·11	7·36
Do Warszawy . . .	—	10·41	5·26	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·41	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów .	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . .	—	—	—	8·01	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·41	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	11·11	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3·32	10·40	11·33	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	10·56
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	10·56
Do Słobody rungurskiej kopalni . . .	—	—	10·36	—	10·56
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·36	—	10·36	—	10·56
Do Kimpolunga . .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	8·01	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	8·01	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . .	—	—	10.26	—	—
Do Stryja . . .	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych. O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11 września 1893.

Hotel Metropole.

PP. Włny ks. Borczowski z Rohatyna, A. Łoziński z Wołynia N. Waldheim z Sądowej Wiszni, D. Romański ze Stryja, S. Gorewska z Krakowa, E. Pauli z Lncelska, F Bojak ze Stanisławowa, W. Budiner ze Złoczowa, E. br. Pilesdorf z Wiednia, W. Krzysztofowicz z Turki, E. Krepeliński z Debreczyna.

Wystawy i muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 11 września 1893.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	217	50	220	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	254	-	257	–
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	385	—	—	-
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	–
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	—	101	70
" " 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
" " 4 prc. w. a. " w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98	30	99	—
4pr. w. a. los. w 52 l.	98	30	99	—
4½pr. w. a. los. 56 l.	100	—	100	7
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	-
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	70	97	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	50		–
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25	—	–
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	—	—	–
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	–	100	70
" " " 4 " " .	96	50	—	—
" " " 4% koronowej	96	70	97	40
" Losy miasta Krakowa . .	23	50	25	—
" Stanisławowa	40	—	—	-
6. Monety.				
Dukat cesarski . .	5	90	6	—
Napoleondor	9	92	10	02
Półimperyał	10.10		—	–
Rubel rosyjski srebrny . .	1 30.—		1 31.70	
" papierowy	1 30.—		1 31	50
0 marek niemieckich . .	61	30	61	90

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 września 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	97.40	97.60
luty-sierpień	97.25	97.45
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	96.95	97.15
kwiecień-październik	97.—	97.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147. –	148. –
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	144 75	145.75
" " 1860 po 100 zł. 5 pr. .	161.50	162 50
" " 1864 po 100 zł. . . .	192.—	193.—
" " 1864 po 50 zł. . . .	192.—	193 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	——
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.25	158 25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	119 40	119 60
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 .	96.75	96.95
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	106.
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi . .	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	95 —	96. –
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	150. -	150 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	336 50	337.75
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	667.—	673 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	244 70	245 50
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	984.—	985.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	95.—	95 50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	402. –	403 50
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2870.—	2880.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	254 75	255 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	302 75	303.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	196.5	197.50
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	202.50	203.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . , ...	122.25	123.25
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	98.70	99.50
" " " " " 3 pr. .	114.75	115.50
" " " " 3 pr. emisya 1889	114.75	115.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " k w 36 l. 6 pr.	101. –	103.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.50	99.—
" " " " " po 4pr. w 41 l. wyl.	98.50	98.75
" " " " " po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100. -	100.20
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100 50	101.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	99.90	100.70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc	100.75	101.25
" " " " wyl. 4½ pr.	100.—	100.60
" " " " w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.50	99. –
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99 80	100 50
" " po 100 zł. " 1887 "	99 70	100 70
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	88.25	89 —
z r. 1884 .	95.10	96. -
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	107.80	108 80
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142 —	142 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	195.75	196.75
Clarego po 40 zł. m. k.	56.—	58.—
Tów. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. .	137 25	137.75
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	24.25	24.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.75	24.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	57.50	58 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	57 25	58 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	13.25	18 75
" " węg. " po 5 zł.	12.20	12.60
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w. . . .	23.50	24.50
Salma po 40 zł. m. k.	66.—	67. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.25	68 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	41.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	141.—	145.—
" " po 50 zł. a. w. . .	69.—	72 —
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	46 —	47 —
Windischgratza po 20 zł. m. k.	—. –	67. -
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	125.80	126 15
Paryż za 100 fr.	49.77 5	49·82 5 –
Kurs złota.		
Dukat cesarski men. . .	5.95.—	5.97 -
" pełnej wagi . .	5.94.—	5 96
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9·97	9.98 5 —
Rosyjski półimperyał .	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6455 [5606 3–3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 14 września 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 października 1893 nawet poniżej takowej, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż 2/16 części whl. 11 gminy Kamionka Wawrzyńca i Anieli Maksymowiczów i 3/32 części wyk. hip. 241 tejże gm. Anieli Maksymowicz własnych na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Kamionce pto 166 zł 64 ct. z pn.

Cena wywołania 2/16 części realności 188 zł. 50 ct, zaś 3/32 części drugiej realności 20 zł. 15 ct., wadyum pierwszej 19 zł., zaś drugiej realności 2 zł. 2 ct.

Kamionka str., 18 lipca 1893.

L. 3700 [5346 3–3]

Dnia 17 października i 21 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności według wykazu hip. l. 722 ks. gr. gm. Rozdołu dłużniczej masy Mojżesza Vogelmana własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Lei Rappaport w kwocie 500 zł.

Cena wywołania 4308 zł.

Wadyum 430 zł. 80 ct

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Norberta Mokrzyckiego c. k. notaryusza z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 16 czerwca 1893.

L. 5259 [5563 3 3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności gminy Wieliczka przeciw Erazmowi Pietrasowi w kwocie 78 zł. z pn. dnia 16 października 1893 i 17 listopada 1893 w sądzie o godzinie 10 rano realność pod lk. 20 w Sierczy, oraz i realność lwh. 207 w Wieliczce objęta, przez publiczną licytacyę sprzedane będą.

Cena wywołania tych realności wynosi ad 1) 943 zł. i ad 2) 150 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub tych którzyby po dniu 27 czerwca 1893 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 10 sierpnia 1893.

L. 3552 [5369 3–3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Żołkwi w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciwko spadkobiercom ś. p. Wojciecha Wiatrowicza, a to małoletnim Maryi i Katarzynie Wiatrowiczom zastępywanym przez ich matkę i opiekunkę Agnieszkę Wiatrowicz o zapłacenie 140 zł. 64 ct. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi publiczna licytacya przymusowa realności wykazem hip l. 343 dla gminy kat. Skwarzawa nowa objętej, własnością spadkobierców ś. p. Wojciecha Wiatrowicza będącej, dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej na 250 zł. ocenionej, w dwóch terminach a mianowicie, na dniu 16 października 1893 i na dniu 27 listopada 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej lub za tąż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 25 zł.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony p. Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Żółkiew, dnia 7 czerwca 1893.

L. 7011 [5472 1–3]

W sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce przeciw Wawrzyńcowi Bruździe i wspóln. o 100 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach dnia 16 października 1893 i dnia 17 listopada 1893 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 20 w Wrząsowicach położonej.

Cena szacunkowa wynosi 497 zł.

Wadyum 50 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat Fiderkiewicz

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 6 lipca 1893.

L. 1093 [5573 3—3]
W dniach 12 października 1893 i 16 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności kasy oszczędności miasta Białej w kwocie 725 zł. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Joanny Seidner własnej, lwh. 359 gm. kat. Buczkowice objętej.
Cenę wywołania stanowi kwota 850 zł.
Wadyum 85 zł.
Na drugim terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tutejszy dr. Maurycy Aronsohn w Białej.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, 6 czerwca 1893.

L. 19910 [5468 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1000 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej połowy realności pod lk. 43 w Drohobyczu położonej wedle Dom. civ. T. I pag. 187 n. 7 haer. Chai Kreppel własnej, na rzecz kasy oszczędności miasta Drohobycza w dniach 11 października 1893 i 13 listopada 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Połowa realności sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 10000 zł. w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 14 Dz. u. p.
Zakład wynosi 10% ceny wywołania.
Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Taubenfelda w Drohobyczu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Drohobycz, 30 czerwca 1893.

L. 6833 [5577 3—3]
Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Matli Halberstam w ilości 433$^1/_3$ rubli w banknotach przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Majera Meiselesa ciało hipoteczne stanowiące pod l. wykazu 56 gminy katastralnej Stare Brody na 1725 zł. 40 ct. ocenionej na dnie 12 października 1893 i 15 listopada 1893 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.
Poreczne 172 zł. 54 ct. w. a.
W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej ceny tej.
Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokołu ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem dr. Brauna w Brodach.
Brody, dnia 3 sierpnia 1893.

L. 7535 [5298 3—3]
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy podaje niniejszem do wiadomości, iż w sprawie Feigi Lichtenberg przeciw Judzie König i Süssli König w celu zaspokojenia pretensyi 215 zł. z pn. odbędzie się dnia 16 października i 17 listopada 1893 o godzinie 10 rano przymusowa jawna sprzedaż pomienionych dłużników własnej, połowy realności wyk. hip. l. 64 gminy Stanisławów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1629 zł. 31 ct. wa. sprzedaną zostanie
Wadyum wynosi 162 zł. 90 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Gelehrter.
Stanisławów, 20 maja 1893.

L. 7935 [4849 3—3]
W sprawie egzekucyjnej spadkobierców Salamona Wieselberga przeciw Samuelowi Falik, względnie tegoż spadkobiercom o zapłacenie 7304 zł. 45 ct. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. l. 763 w Czernelicy położonej, w dwóch terminach dnia 16 października 1893 i dnia 13 listopada 1893 o 9 godz. rano w sądzie tutejszym.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 15500 zł. 34 ct. wadyum kwota 1560 zł. w gotówce lub w papierach wartościowych pupilarnem bezpieczeństwo.
Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność ta za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.
Wyciąg tabularny sprzedać się mającej realności i warunki licytacyjne przeglądnąć można w tus. registraturze podczas licytacyi zaś u dotyczącego komisarza sądowego.
C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, dnia 29 czerwca 1893.

L. 4783 [5099 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 339 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż całej posiadłości whl. 193 i połowy lwh. 194 gm. kat. Słopnice szlacheckie objętej, dłużnika Jędrzeja Grossa własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 16 października 1893 i dnia 6 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Karol Młodzik w Limanowy.
Wadyum wynosi 100 zł. w. a.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 19 czerwca 1893.

L. 12950 [5569 3—3]
W c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu odbędzie się w dniu 14 września 1893 i w dniu 28 września 1893 każdym razem o godzinie 9 przed południem publiczna sprzedaż wierzytelności masy rozbiorowej Mojżesza Dawida Liebergalla w kwocie 1000 zł. zpn. zaintabulowanej na realności Wolfa Friedmana pod lkons. 506 w Tarnopolu położonej pod następującymi warunkami.
Wadyum w gotówce złożyć się mające wynosi 50 zł.
Sprzedaż poniżej nominalnej wartości nastąpi dopiero na drugim terminie.
Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze.
Tarnopolu, dnia 26 sierpnia 1893.

L. 9146 [5571 3—3]
C. k. Sąd powiatowy md. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 60 zł. w. a. z masy leżącej śp. Michała Sorokacza na rzecz Abrahama Rosenberga odbędzie się dnia 22 września 1893 i dnia 24 października 1893 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 26 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Michała Sorokacza względnie tegoż masy.
Cena wywołania 340 zł.
Wadyum 34 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.
Dla wierzycieli niewiadomych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Dłączkę w Sanoku.
Sanok, dnia 21 lipca 1893.

L. 4173 [5584 3—3]
W sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego przeciw Gedalemu Besen i Chanie Besen o 6 rat po 100 zł z pn. odbędzie się w tut. sądzie o godz. 10 rano dnia 11 września 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 13 października 1893 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk 152 w Podhajcach położonej, wyk. hip. 54 ks. grunt. gminy kat. Podhajce objęta.
Cena szacunkowa oraz wywołania 4400 zł.
Wadyum 440 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator w osobie pana adwokata dr. Rotha.
C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, 10 maja 1893.

L. 11777 [5479 3—3]
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Abla Mendelbauma do Abrahama Reicha i spóln. w kwocie 3000 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 13 października 1893 i 3 listopada 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 145 w Trzebini położonej, Abrahama i Altera Reichów spadkobierców Majtli Klugerowej i Ryfki Mandelbaum po $^1/_4$ części własnej.
Cena wywołania 2200 zł.
Wadyum 220 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Keppler, z substytucyą adw. dr. Kemera.
Chrzanów, dnia 18 sierpnia 1893.

L. 4829 [5611 2 3]
Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimie w kwocie 150 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 1 października i 6 listopada 1893 każdym razem o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacya całej realności pod lwh. 45 i połowy realności pod lwh 68 w Rajsku, Zofii i Wawrzyńca Piwczyków własnej.
Cena szabunkowa 235 zł. względnie 80 zł. stanowi cenę wywołania.
Wadyum 24 zł. względnie 8 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.
C. k. Sąd powiatowy.
Oświęcim, dnia 28 czerwca 1893.

L. 8135 [5603 2—3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 19 września 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 października 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 31 według wyk. hip. 53 księgi gr. gm. Tarnawka Mikołaja Wasylków własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 54 zł 9 ct. zpn.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Komerinera w Borszczowie.
Borszczów, dnia 21 lipca 1893.

L. 4178 [5612 2—3]
Celem zaspokojenia wierzytelności Katarzyny z Mików Strzałowej w kwocie 71 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 2 października i 6 listopada 1893 każdym razem o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacya 11/300 części realności pod lwh. 885 w Oświęcimie Franciszka Strzały własnych.
Cena szacunkowa 34 zł. 49 ct. stanowi cenę wywołania.
Wadyum 4 zł.
Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.
C. k. Sąd powiatowy.
Oświęcim dnia 27 czerwca 1893.

L. 4561 [5476 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce przeciw małolet. Janowi i Łukaszowi Wójcikom o zaległe raty pożyczki 100 zł. w. a. w dniach 16 października i 17 listopada 1893 w sądzie o godzinie 10 rano realność pod lk. 74 w Przewozie lwh. 74 ks. gr. gm. Przewóz objęta, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.
Cena wywołania wynosi 1290 zł.
Zakład 129 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.
O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 21 kwietnia 1893 do hipoteki weszli do rąk notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
Wieliczka, dnia 18 sierpnia 1893.

L. 14489 [4901 1—3]
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Wysokiego skarbu z tytułu zaległych podatków w kwocie 119 zł. 96$^1/_2$ ct. zpn. w dniu 17 października 1893 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze relicytacyi realności lk. 308 dz. VIII. w Krakowie położonej
Cena wywołania wynosi 2168 zł. 65 ct.
Wadyum 100 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Olearski, zastępcą adw. dr. Jakubowski, zaś kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu właścicieli adw. dr. Józef Kaufmann, z substytucyą adw. dr. Izydora Deichesa.
Kraków, 12 maja 1893

L. 5821 [5442 1—3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, dnia 16 października 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 listopada 1893 nawet poniżej takowej, licytacya 1/3 części realności objętej, wyk. hip. l. 298 i 1/6 części realności objętej, wyk. hip l. 297 gminy Bircza Jana Jurysza własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Birczy pto 110 zł.
Cena wywołania 111 zł. 66 ct.
Wadyum 12 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Grzegorza Lisowskiego z Birczy.
Bircza, 10 lipca 1893.

L. 4826 [5600 1—3
Odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 12 października 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 9 listopada 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 89/367 wyk. hip. 111 księgi Budzanów Mojżesza Kuny 2 im. Dezkera na rzecz Banku związkowego właścicieli realności i gruntów w Stanisławowie pto 320 zł. z pn.
Cena wywołania 1490 zł.
Wadyum 149 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Widawskiego w Budzanowie
C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów dnia 12 czerwca 1893.

L. 4853 [5599 1—3]
W dniach 13 października i 17 listopada 1893 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Emilii Piesch w kwocie 300 zł. publiczna licytacya realności Wojciecha i Maryi Międzybrodzkich whl. 418 i 1/8 części realności whl. 321 księgi gruntowej gminy Wilkowice objętej.
Cenę wywołania stanowi kwota 402 zł.
Wadym 40 zł. 20 ct. wa.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Aronsohn.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 24 lipca 1893.

L. 2147 [5547 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 64 zł. wa. z pn. na rzecz Szymona Bielera odbędzie się dnia 17 października 1893 i 17 listopada 1893 o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jossla Weintrauba własnej, w Grzymałowie położonej, wykazem hipotecznym l. 1412 księgi grunt. dla gminy katastralnej Grzymałów objętej.
Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 1060 zł.
Wadyum 35 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sądzie
Dla wierzycieli nieznanych ustanawia się kuratorem ad actum Dawida Eisika Gruberga.
C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, dnia 10 lipca 1893.

L. 5341 [5366 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 33 zł. w. a. z pn. przez Leizora Mischla przeciw Iwanowi i Annie małż. Zacharkom wywalczonej w tusądowej kancelaryi w dniu 17 października 1893 o godz. 10 przed południem przymusową licytacyę realności dłużników w Dobrzanach położonej a wykazem hipotecznym l. 145 księgi gruntowej tejże gminy objętej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 185 zł.
Zakład wynosi 19 zł.
Na tym terminie realność rzeczona może być sprzedaną i poniżej ceny szacunkowej jednakże nie poniżej zaofiarowanego podkupu w kwocie 145 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata dr. Jana Lityńskiego ze Szczerca.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Szczerzec, 12 lipca 1893.

L 4232 [5628 1—3]
C. k Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Betti Wertheimer w kwocie 600 zł. wa. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod Nk. 78 w Konieszny położonej wykazem hip. l 8 objętej, dłużnika Leiby Wertheimera własnej, na dzień 28 września i 31 października 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Gorlicach.
Cena wywołania 3377 zł. 20 ct.
Wadyum 338 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się pana adwokata dr. Czesława Śleczkowskiego.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, 11 lipca 1893.

L. 6144 [5391 1—3]
Wadowicki c. k. Sąd powiat. miejsko-delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Wojciecha Misia w kwocie 160 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 18 października i 15 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 21 w księdze gruntowej gm. Zembrzyce na rzecz Piotra i Barbary Misiów zapisanej.
Cena wywołania 731 zł. 35 ct.
Wadyum 73 zł. 14 ct.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Wadowice, 6 lipca 1893.

L. 19551 [5662]

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych na lata 1894, 1895 i 1896 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następny rok t. j. 1894 i 1895 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Sanoku w dniu oznaczonym publiczna licytacya.

Pisemne oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum od ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 50 ct. winny być wniesione do godziny 2 z południa dnia poprzedzającego ustną licytacyę odnośnego przedmiotu do rąk naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Sanoku.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Sanoku jakoteż we wszystkich nadzorach c. k. straży skarbowej sanockiego okręgu skarbowego.

L. p.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania czynszu dzierżawnego		Licytacya ustna odbędzie się w ck. Dyr. skarbu w Sanoku		Uwaga.
		zł.	ct.	dnia	godz.	
	Mięso					
1	Baligród	1006	60	4 października 1893	od godz. 9 z rana do godz. 1 po południa	Wszystkte okręgi dzierżawne należą do klasy taryfowej.
2	Dukla	3500	17			
3	Lisko	3200	—			W myśl § 10 ustawy kar. z dnia 2 marca 1891 Dz. u. kr. Nr. 35 obowiązany jest każdy dzierżawca pobierać dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego w wysokości 30% samego podatku konsumcyjnego jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tegoż dodatku krajowego uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego podatku konsumcyjnego. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.
	Wino					
4	Baligród	220	—	5 października 1893		
5	Lutowiska	127	80			
6	Ołpiny	26	40			

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Sanok, dnia 4 września 1893.

L. 3246 [5629 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlic w kwocie 1373 zł. wa. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod Nk. 270 w Gorlicach położonej, wykazem hip. l. 200 objętej, dłużników Marcina i Anny Guzowskich własnej, na dzień 2 października i 30 października 1893 każdym razem o godz. 10 rano w sądzie w Gorlicach.

Cena wywołania 1665 zł. 20 ct.

Wadyum 167 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p adw. dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 8 maja 1893.

L. 2624 [5631 1—3]

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi Reginy Salz z Makowa 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 11 października i 8 listopada 1893 o godz. 10 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 204 w Juszczynie położonej wyk. hip. 412 po połowie solidarnych dłużników Józefa i Jędrzeja Salów własnej, zaś wyk. hip. 413 tej samej gminy w całości Jędrzeja Sali własnej.

Cena wywołania realności l. w. h. 412 46 zł., wadyum 4 zł. cena wywołania realności lwh. 413, 392 zł. 40 ct. wadyum 39 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został tutejszy c. k. notaryusz p. Paczoski.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno interesowanym przejrzeć lub odpisać w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, 27 lipca 1893.

L. 11253 [5647 1—3]

W dniach 12 października i 16 listopada 1893 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Bialsko bielskiego stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w kwocie 600 zł. publiczna licytacya połowy realności Nk 74, 1/8 części posiadłości lwh. 158 i 1/4 części posiadłości lwh. 159 wszystkich księgi grunt. gm. kat. Straconka objętych.

Cenę wywołania stanowi kwota 550 zł.

Wadyum 55 zł

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tut. dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała dnia 20 marca 1893.

L. 3469 [5658 1—3]

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Tobiasza Melohna w kwocie 60 zł. 10 ct. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności whl. 47 ks. gr. gminy kat. Leżachów objętej, dłużnika Michała Czwakla własnej, w dniu 13 października i w dniu 10 listopada 1893 o 10 godz. rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2223 zł.

Zakład wynosi 222 zł. 30 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 13 maja 1893.

L. 571 [5650 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 450 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 10 w Dynowie położonej, a to 9/20 części realności lwh 1244 ks. gr. gm. Dynów objętej dłużniczki Pesli Schweber własnych, tudzież 11/20 części realności tej dłużnika Leiby Schwebera własnych, przeto egzekucyjną licytacyjną sprzedaż całej realności lwh. 1244 ks. gr. gm. Dynów objętej na rzecz powiat. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie w dniach 12 października i 16 listopada 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 17032 zł, w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p. Zakład wynosi 10 pr. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano ck. notaryusza Józefa Narajewskiego w Dynowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Dynów, 28 lutego 1893.

L. 4463 [5657 1—3]

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Beili Fried w kwocie 500 zł. zpn. egzekucyjną sprzedaż 2/4 realności w Sieniawie powiecie sądowym sieniawskim w starostwie jarosławskiem położonej dłużniczki Estery Nessel własnej w. h. l. 97 ks. gr. gminy Sieniawa objętej w dniu 13 października i 10 listopada 1893 o godzinie 10 rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1275 zł.

Zakład wynosi 127 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa, 23 czerwca 1893.

L. 7024 [5623 1—3]

Wadowicki ck. Sąd powiat. miej. delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Zofii Mąsiorskiej w kwocie 200 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 października i 10 listopada 1893, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności a mianowicie:

a) połowy realności lwh. 57 ks. gr. gm. Klecza dolna,

1/6 części realności lwh. 58 ks. gr. gm. Klecza dolna,

1/12 części realności lwh. 60 ks. gr. gm. Klecza dolna,

1/6 części realności lwh. 61 ks. gr. gm. Klecza dolna,

1/9 części realności lwh. 187 ks. gr. gm. Klecza dolna Jana Woźniaka własnych;

b) 1/3 części realności lwh. 62 ks. gr. gm. Klecza dolna objętych Jana Woźniaka, Franciszka Jabłońskiego i Anny z Woźniaków Jabłońskiej własnej.

Cena wywołania realności ad a) 20 zł. 21 ct., ad b) 412 zł. 50 ct.

Wadyum realności ad a) 2 zł. 3 ct., ad b) 41 zł. 25 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wadowice, 28 lipca 1893.

L. 15772 [5415 1—3]

C. k. miej.-deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 59 zł. 57 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 18 października 1893 i 16 listopada 1893 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności wykaz hipoteczny l. 86 w Płotyczy Fedka Kuraz własnej

Cena wywołania wynosi 300 zł. w. a.

Wadyum 30 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, 27 lipca 1893.

L. 7309 [5448 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 25 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności w Jeziernej położonej, wedle wyk. hip. 889 i 890 gminy Jezierna Wojtka Satanowskiego własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Filipa Bezzubka na dniu 18 października 1893 i na dniu 17 listopada 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem, z tem przedsięwzięta zostanie, a to na pierwszym za cenę wywołania 180 zł., lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10 prc. ocenienia.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Kiniowera w Zborowie.

Zborów, 17 czerwca 1893.

Konkursa.

L. 46569 [5593 2—3]

KONKURS.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych.

a) w Zielonkach w powiecie krakowskim, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płacą rocznych 150 zł.

ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

i wynagrodzenia 180 zł.

za codziennego posłańca pieszego do Prądnika białego i napowrót.

b) w Ostapiu w powiecie skałackim, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 150 zł.

ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

i wynagrodzenia 180 zł.

za codziennego posłańca pieszego do Grzymałowa i napowrót.

c) Bestwinie w powiecie bialskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płacą rocznych 200 zł.

ryczałtu kancelaryjnego 60 zł.

i wynagrodzenia 240 zł.

za codziennego posłańca pieszego do dworca w Dziedzicach i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 23 września do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 4 września 1893.

L. 2451 [5666 1—3]

Celem obsadzenia kilku posad c. k. leśniczych w obrębie c. k. Administracyi dóbr państwowych w Nadwórnie z roczną płacą 400 zł. wraz z 25 prc. dodatkiem aktywalnym, tudzież z systemizowanym poborem drzewa deputatowego i ewentualnie wolnem pomieszkaniem rozpisuje się konkurs.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo, przyjętego leśniczego, wrazie uznania go niezdolnym dla tej posady, lub gdyby pod innym względem wymogom nie odpowiadał, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym w krótkiej drodze ze służby wydalić, w którym to wypadku traci wydalony wszelkie z mianowania wypływające prawa.

W razie stałego przyjęcia wliczonym będzie czas próbny w czas służby.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języków krajowych i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożenia z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej, wnieść należy w drodze przepisanej do dnia 15 października 1893, do c. k. Administracyi dóbr państwowych w Nadwórnie.

Kompetenci należący do kategoryi uprawnionych wedle ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. pp. Nr. 60) podoficerów, mają swe podania zaopatrzyć certyfikatami w razie pełnienia czynnej służby wnieść za pośrednictwem przełożonej c. k. władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu) nie należący do związku wojskowego uprawnieni podoficerowie za pośrednictwem odnośnego c. k. Starostwa.

C. k. Administracya dóbr państwowych.

Nadwórna, dnia 7 września 1893.

C. k. Radca leśnictwa.

L. 1670 [5668 1—3]

KONKURS.

Wydział powiatowy w Drohobyczu rozpisuje niniejszem konkurs na dwie posady lekarzy okręgowych:

1. w Podbużu z płacą roczną 500 zł. i ryczałtem na podróże 385 zł. w. a.

2. w Schodnicy z płacą roczną 500 zł. i ryczałtem na podróże 243 zł. w. a.

Kompetujący wykazać się mają:

1. Obywatelstwem austryackiem,
2. Dyplomem doktora medecyny,
3. Swiadectwem moralności.
4. Swiadectwem zdrowia,
5. Znajomością języków krajowych.
6. Praktyką najmniej 2 letnią w zawodzie lekarskim, a po utrzymaniu posady stosować się winni do Instrukcyi z 31 grudnia 1891 Dz. ust kraj. Nr. 83.

Termin wniesienia podań oznacza się do 30 listopada 1893,

Z Wydziału powiatowego.

Drohobycz, d. 28 sierpnia 1893,

L. 830 [5667 1—3]

KONKURS.

Celem obsadzenia prowizorycznej posady inżyniera powiatowego przy Radzie powiatowej drohobyckiej rozpisuje się konkurs z terminem wnoszenia podań do 30 września 1893 włącznie.

Z posadą tą połączona jest roczna pensya 1000 zł. a. w. (2000 koron).

Ubiegający się o tę posadę winien udowodnić znajomość języków polskiego i ruskiego, w słowie i piśmie, dalej wykazać wiek i uzdolnienie.

Warunki przyjęcia można w biurze Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych przejrzeć, lub w odpisie podnieść.

Podania kompetencyjne w myśl niniejszego konkursu w odnośne świadectwa i dokumenty zaopatrzone wnieść należy do Wydziału powiatowego w Drohobyczu.

Z Wydziału powiatowego.

Drohobycz, d. 1 września 1893.

L. 7729 [5590 2—3]

Posada radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie z poborami VI. klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 22 września 1893 do Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 31 sierpnia 1893.

L. 99 [5627 1—3]

KONKURS.

B. k. Sąd powiatowy w Gródku poszukuje dyetaryusza z pismem szybkiem i czytelnem za miesięcznem wynagrodzeniem w kwocie 25 zł. a. w.

Gródek, dnia 6 września 1893.

L. 116 [5652 1—3]

Sąd tutejszy potrzebuje zaraz dwóch uzdolnionych dyetaryuszów.

Wynagrodzenie miesięczne od 20 do 30 zł.

Świadectwa potrzebne.

Niemirów, 7 września 1893.

L. 7835/pr. [5663]

Posada radcy sądu krajowego przy sądzie krajowym w Czerniowcach z poborami VII. klasy rangi jest do obsadzenia.

Podania wnosić należy do Prezydyum sądu krajowego w Czerniowcach najdalej do 25 września 1893.

We Lwowie, 6 września 1893.

L. 1562 [5592]

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się konkurs na następujące posady:

I. 1) Przy V. klasowej szkole żeńskiej w Rohatynie posada nauczycielki starszej z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 45 zł.

2) Przy IV. klasowej szkole mieszanej w Bołszowcach i przy III. klasowej szkole mieszanej w Bursztynie, posada młodszego nauczyciela tudzież przy II. klasowej szkole mieszanej w Bukaczowcach i Knihyniczach posada młodszej nauczycielki (przy wszystkich szkołach) z płacą po 300 zł. i 10 prc dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 30 zł

II. Przy jednoklasowych szkołach etatowych z roczną płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Bieńkowcach,
2) w Czerczu,
3) Dytiatynie,
4) Honowcach,
5) Herbutowie,
6) Hrehorowie,
7) Jahłuszu,
8) Kleszczownie,
9) Lubszy,
10) Martynowie starym,
11) Mełnie,
12) Nastaszczynie,
13) Nowoszynach,
14) Obelnicy,
15) Oskrzesińcach,
16) Podmichałowcach,
17) Podszumlańcach,
18) Pomonịętach,
19) Popławnikach,
20) Potoku,
21) Psarach,
22) Ruzdwianach,
23) Skomorochach starych,
24) Sarnkach dolnych,
25) Słobódce Bołszowieckiej,
26) Stasiowej Woli,
27) Tenetnikach,
28) Waśniczynie,
29) Wierzbołowcach,
30) Wiszniowie,
31) Wyspie,
32) Załużu,
33) Żeliborach,
34) Żurawienku.

III. Przy V. klasowej szkole męskiej i żeńskiej w Rohatynie na posadę katechet z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 45 zł.

W Rohatynie, Bołszowcach, Bukaczowcach i Bursztynie jest wykładowym język polski, w Knihyniczach, Herbutowie, Podszumlańcach, Sarnkach Dolnych i Słobódce Bołszowieckiej polsko ruski, we wszystkich zaś innych miejscowościach język ruski.

Z kompetentek na posadę nauczycielki starszej w Rohatynie będzie miała pierwszeństwo ta kandydatka, która się wykaże fachowem uzdolnieniem do udzielenia nauki robót ręcznych.

Kompetentami na posadę katechety w Rohatynie mogą być tylko duchowni świeccy, lub zakonni, nie mogą jednak obok katechetury sprawować funkcyi duchownych.

Oprócz wyżej wymienionych stałych posad jest jeszcze kilka posad nauczycieli prowizorycznych i nadetatowych z płacą po 300 zł. zarao do obsadzenia.

Kandydaci (kandydatki), ubiegający się o jedną z wyżej wymienionych posad mają wnieść podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, wykazy służbowe i tabele kwalifikacyjne za pośrednictwem władz przełożonych najpóźniej do dnia 10 października 1893 do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Podania później wniesione, lub niezaopatrzone w wymagane dokumenta, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Rohatyn, dnia 27 sierpnia 1893.

Kuratele.

L. 3221 [5560 2—3]

Michała Rogowskiego ze Szczerca uznano marnotrawcą, kuratorem jego Kazik Banas.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 15 czerwca 1893.

L. 19133 [5572 2—3]

Iwana Rudakiewicza z Hladek uznano za marnotrawcę, ustanowiono dla niego kuratorem Petra Czabana z tejże gminy.

C. k. Sąd powiatowy m. dlg.

Tarnopol, dnia 30 września 1892.

L. 34831 [5566 2—3]

Dla umysłowo chorego Waleryana Pollera ustanowiono kuratorem p. Józefa Pollera w Krakowie.

Sąd pow miej.-del.

Kraków, 31 sierpnia 1893.

L. 19492 [5626 1—3]

Mojżesz Bergler właściciel realności w Borysławiu uznany został za umysłowo chorego.

Kuratorem dla niego ustanowiono Dawida Berglera magistra farmacyi w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 30 sierpnia 1893.

L. 5130 [5651 1—3]

Wincenty Kozak z Nowej Góry uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Kasper Kozak z Nowej Góry.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 5 sierpnia 1893.

L. 34833 [5595 1—3]

Dla umysłowo chorego Aleksandra Łopatkiewicza, ustanowiono kuratorem Józefa Dąbrycza z Krakowa.

Sąd miejski-delegowany.

Kraków, 31 sierpnia 1893.

L. 15951 [5604 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uchwałą z dnia 3 grudnia 1892 l. 17835 uznał Danyłę Biłeńkiego z Szerszeniowic marnotrawcą, dla którego kuratorem ustanowionym został Józef Sałamaniuk rolnik w Szerszeniowcach.

Borszczów, 20 stycznia 1893

Wyroki prasowe.

Zl. 197 (5406)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 21 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 21 August 1893 enthaltenen Artikel mit der Ausschrift 1. „Graf Taaffe“ unter der Rubrik „Streiflichter“ zur Gänze; 2. „Zur Naturgeschichte des Militarismus“ in den Stellen von „Die Cavalerie-Offiziere“ bis „ihres Standes sind“, dann von „meist wohl in Zorn“ bis „Lasten des Militarismus“, und endlich von „Wir gehen kaum fehl“ bis „Weg mit ihm“ das Vergehen nach § 300 St. G. beziehungsweise Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §§ 487—489 St. P. O, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 24 August 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Beilage der Nr. 67 der periodischen Druckschrift: Politisches Volksblatt „Der g'rade Michel“ vom 22 August 1893 enthaltenen Artikels, mit der Aufschrift: „Im Kampfe wider das objective Verfahren“ in der Stelle von „Es wird nämlich der Regierung“ bis „Zwecke zu erreichen“ das Verbrechen nach §§ 64 u. 65 a St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Beilage obgenannter Druckschrift ausgesprochen, gemäß §§ 487—489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft beantragte Beschlagnahme dieser Beilage der periodischen Druckschrift bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 24 August 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift mit dem Titel: „Unser modernes Gefängnißwesen, Streiflichter zum Steiner Aufsehermord“ von S. Koch, Wien 1893, Druck von E Frankl, XVI, Hubergasse Nr. 12, Verlag von S. Koch, das Vergehen nach §§ 300 u. 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß §§ 487—489 die vou der k. k. Staatsanwaltschaft beantragte Beschlagnahme dieser Druckschrift bestätigt.

Wien, am 24 August 1893.

Zl. 199 (5480)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Heft IV der Wiener politischen Volksbibliothek: Das allgemeine gleiche und directe Wahlrecht und das Wahlunrecht in Österreich, von Dr. Victor Adler“, Wien 1893, Verlag von L. A. Brettschneider, Druck von Philipp & Kramer, in den Stellen, und zwar:

I. a. im Vorworte Seite 2 von „Die erste Vorbedingung jeden“ bis „als Classe politisch knechten“, b. Seite 5 von „aber während in allen modernen Staaten“ bis „die Wahl von Volksvertretern“, c. Seite 5—6 von „jetzt eben steckt“ bis „politischen Bethätigung ist“, d. Seite 7 von „hätte Österreich Staatsmänner“ bis „das allgemeine gleiche und directe Wahlrecht“, e. Seite 8 von „die Gewährung des Wahlrechtes“ bis „ein leeres Wort“, f. Seite 48—49 von „Es ist nicht zu zweifeln“ bis „dann aber wehe den frivolen Hypnotisenzen!“ das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 lit. a St. G.;

II. a. Seite 45 von „Aber man darf darüber nicht vergessen“ bis „die österreichische Verfassung sich aufgebaut“, b. Seite 50 von „für den Census wird“ bis „die gröbste Lüge“, c. Seite 52 von „Wenn also thatsächlich“ bis „ist vollständig rechtlos“, d. Seite 60 von „Jeder Abgeordnete, der es irgend wie ernst meint“ bis „durch Beseitigung seiner Mängel zu verbessern“, c. Seite 65—66 von „Vom eigentlich politischen Standpunkte“ bis „nicht einmal eine Abschlagszahlung“ das Verbrechen nach Art. II des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863;

III. Vorwort Seite 3 von „Die heutige Versammlung protestirt auch auf's Entschiedenste“ bis „verhindert werden kann“ das Vergehen nach § 300 St. G.;

IV. a. Vorwort Seite 3 von „Die große Masse der Besitzlosen“ bis „Rechtlosigkeit und Bevormundung“, b. Seite 5 von „die politischen Zustände Österreichs“ bis „der Wille ihn zu ändern“, c. Seite 5 von „die wirthschaftliche Ausbeutung ist allen“ bis „sind rechtlos in Oesterreich“, d. Seite 14 von „die verfassungsmäßige Aera in Österreich“ bis „welche rechtlos bleibt“, c. Seite 34 von „das Proletariat muß also“ bis „auch sein Recht verkürzen“, f. Seite 35 von „die Entwicklung der capitalistischen Wirtsschaft“ bis „werden in den Fabriken ausgebeutet,“, g. Seite 52—53 von „Aber es giebt noch eine Last“ bis „zu pariren und zu kuschen“, h. Seite 58—59 von „Gewiß ist der vorliegende Gesetzentwurf“ bis „von fremder Arbeit lebt“, i. Seite 62—63 von „das klingt ganz hübsch“ bis „wehrlos ihren Peinigern auszuliefern“ das Vergehen nach § 302 St. G.;

V. a. Vorwort Absatz 4 von „in Prag und Brünn floß“ bis „vergossen wurde“, b. Seite 21 von „nur in Österreich“ bis „durch Jahrzehnte versäumten“, c. Seite 53 von „heute freilich petitionirt“ bis „sich fügen oder nicht“, d. Seite 68 von „für das allgemeine gleiche und directe Wahlrecht“ bis „duchgesetzt werden so — oder so“ das Vergehen nach § 305 St. G;

VI. a. Seite 6 von „Aber nicht nur unfruchtbar“ bis „unnatürlichen Bündnisse“, b. Seite 15 von „Nicht nur, das die gesetzlich gewährleistete“ bis „parlamentarischen Aufputz“, c. Seite 47—48 von „Herr von Plener hat auch gemeint“ bis „feinen Champagner begossen wird“, d. 68 von „So viel aber können wir“ bis „genehm ist oder nicht“ das Vergehen nach nach Arttikel III des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R G. Bl. ex 1863;

VII. Seite 39—40 vou „Wien — und das gilt von allen“ bis „brutalster Egoismus“ das Vergehen nach § 300 St. G. und Artikel III des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §§ 487—489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft beantragte Beschlagnahme dieser Druckschrift bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 24 August 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 34 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ vom 25 August 1893, in der Rubrik: „Von Nah und Fern“ enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Höchster Besuch in Berndorf“ das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §§ 487—489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft beantragte Beschlagnahme dieser Druckschrift bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 25 August 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Schlußabsätze der Flugschrift mit dem Titel: „Mission. Arbeitendes Volk heraus, Druck von A. Wacht in Wien“ von „Kameraden, Arbeiter etc.“ bis „Los Eurer Kinder“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitug dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §§ 487 bis 489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft beantragte Beschlagnahme dieser Druckschrift bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 26 August 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 191 der periodischen Druckschrift: „Correspondence de l'Est“ vom 23 August 1893 mit der Aufschrift: „Nouvelles du jour“ in der zweiten Spalte in der Stelle von „A la suite des manoeuvres“ bis „. . . . entre Clairons“ enthaltenen Artikels das Vergehen nach § 491 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß den §§ 487 bis 489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft beantragte Beschlagnahme dieser Druckschrift bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt

Wien, am 26 August 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 1 der periodischen Druckschrift: „Die Zukunft“ vom 25 August 1893 enthaltenen Artikel, und zwar: 1. des Artikels mit der Aufschrift: „Der communistische Anarchismus“ das Verbrechen nach § 65 a St. G., und 2 des Artikels mit der Aufschrift: „Es lebe die Gerechtigkeit“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §§ 487—489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft beantragte Beschlagnahme dieser Druckschrift bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 August 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L 3971 [5266 3—2]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem współpozwane Eugenyę Bieniaszewską i Albertynę z Misiewiczów 1. Bieniaszewską 2. Regensdorfową jako z życia i miejsca pobytu niewiadome iż dla nich w skutek wniesionego do sądu tutejszego pod dniem 17 lutego 1882 do l. 986 przez Antoninę Szymańską, Kornela Fischera i innych przeciw nim i innym spółpozwanym o zapłacenie sumy 1050 zł. aw. pozwu do pisemnego postępowania ustanowiono uchwałą ts. z dnia 24 kwietnia 1890 do l. 2594. Kuratorem p. adw. dr. Roderyka Alsa adw. w Rzeszowie, który też w ich imieniu pod dniem 29 maja 1890 do l. 4803 wniósł obronę, a następnie pod dniem 20 grudnia 1890 do l. 11169 duplikę.

Wzywa się przeto pomienione pozwane, ażeby w dniach 90 od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej lwowskiej licząc wnieśli przez ustanowionego kuratora lub innego zastępcę prawnego inną obronę, lub też oświadczenie, że do wniesionej już przez pomienionego kuratora obrony i dupliki przystępują, inaczej bowiem po bezskutecznym upływie tego terminu jako przystępujące do wniesionej przez kuratora obrony i dupliki uważane będą.

Rzeszów, dnia 10 sierpnia 1893.

L. 3751 [5278 3—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Basiagę z Królowy polskiej że przeznaczoną dla niego rezolucyę hipot. tut. sąd. z dnia 15 marca 1893 l. 936 doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum Janowi Buczakowi z Królowej polskiej, któremu Jan Basiaga ma dostarczyć środków swej obrony.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, 30 czerwca 1893.

L. 3244 [5275 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Połowyszaka z Woli michowej celem strzeżenia praw swych, że w sprawie drobiazgowej Herscha Feld przeciw Fedorowi Połowyszak pto 22 zł. 76 ct. zpn. dnia 21 października 1889 l. 5361 zapadły wyrok tegoż ustanowionemu kuratorowi Maksymowi Wetlińskiemu w Woli michowej doręczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 12 maja 1893.

L. 9567 [5337 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako Sąd handlowy ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisano firmę „Józef Wolf“ w Oziminie.

Właścicielem tej firmy jest Józef Wolf, przedsiębiorca młynarstwa wodnego w Oziminie.

Sambor, 12 sierpnia 1893.

L. 7083 [5359 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu kupca w Rzeszowie Izraela Gittlera, że na skutek wniesionego przeciw niemu przez Teodora Feliksa pozwu de prs. 3 sierpnia 1893 l. 7083 pto. 500 zł. wa. zpn. kurator w osobie dr. H. Fischlera adw. w Rzeszowiei ze substytucyą dr. J. Reinera adw. w Rzeszowie ustanowionym został i wzywa go, aby kuratorowi wymienionemu wszelkie służące mu do obrony środki podał lub też innego zastępcę sobie ustanowił i o tem Sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać będzie winien.

Rzeszów, dnia 4 sierpnia 1893.

L. 16276 [5388 1—3]

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Badowskiego, że Sara Islerowa wniosła tu w dniu 16 sierpnia 1893 do l. 16276 prośbę o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu ku wiecznej pamięci ze znawców na stan budynku murowanego, wystawionego na gruncie do tej realności lwh. 127 ks. Zabłocie objętej należącym, w skutek czego do przesłuchania stron termin w sądzie tutejszym na dzień 1 września 1893 o 10 rano wyznaczono i dla Stefana Badowskiego kuratorem adw. tutejszego dr. Stojałowskiego, z zastępstwem dr. Holzera ustanowiono.

Tarnów, dnia 24 sierpnia 1893.

L. 3344 [5345 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej w sprawie egzekucyjnej Schachny Zangena z Rozwadowa przeciw Ludwice Sikorowej pto 599 zł. 97 i pół ct. wa. zpn. ustanawia na zasadzie §. 512 ust. sąd. dla mieszkającej po za granicami państwa austro-węgierskiego egzekutki Ludwiki Sikorowej kuratora ad actum w osobie adw. dra Adolfa Bryka w Kolbuszowej.

To się do wiadomości publicznej w tym celu podaje, ażeby egzekutka udzieliła ustanowionemu kuratorowi potrzebnej w tej sprawie informacyi albo wskazała Sądowi innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 12 lipca 1893.

L. 34872 [5353 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa wskutek prośby Betti Silberstein posiadacza wekslu z daty Lwów dnia 17 stycznia 1893 na kwotę 1700 zł. aw. opiewającego, płatnego we Lwowie, w 6 miesięcy od dnia wystawienia tj. 17 lipca 1893 zaopatrzonego podpisem Maryi z hr. Tarnowskich Sarneckiej jako akceptantki, tudzież podpisem Marcina hr. Kalinowskiego-Jabłonowskiego jako wystawiciela, a na odwrotnej stronie podpisem Marcina hr. Kalinowskiego Jabłonowskiego jako żyranta, by takowy w przeciągu 45 dni, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu, tem pewniej powyższy zaginiony weksel tutejszemu Sądowi przedłożył, ile że w przeciwnym razie amortyzacya tegoż wekslu nastąpi.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1893.

L. 37162 [5352 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa w skutek prośby Józefa Sobek z dnia 12 marca 1893 l. 12111 posiadacza książeczki wkładkowej Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, Nr. 4419 na łączną kwotę 472 zł. 71 ct. opiewającej na imię „Julii Malisz“ wystawionej, by w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu opisaną tę książeczkę wkładkową tut. Sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie na ponowne żądanie Józefa Sobek za umorzoną zostanie uznaną.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1893

L. 4833 [5580 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu ks. Jakóba Bośniackiego byłego proboszcza w Wełdzirzu, że kasa kościelna w Wełdzirzu przez Wydziałowego Ludwika Bętkowskiego wniosła przeciw niemu w dniu 15 kwietnia 1893 l. 4833 pozew o zapłatę sumy 60 zł. aw. zpn. i że dlań ustanowiono kuratora ad actum w osobie adwokata p. dra Dobrowolskiego w Dolinie.

Wzywa się zatem pozwanego, ażeby wcześnie przed terminem do rozprawy sumarycznej na dzień 5 września 1893 o godzinie 8 z rana wyznaczonym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki dowodowe lub innego zastępcę sobie obrał i takowego tutejszemu Sądowi przedstawił, inaczej bowiem skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

Dolina, 12 czerwca 1893.

L. 384 [5276 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 23 stycznia 1893 l. 384 w sprawie Herscha Feld przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Fedorowi Połowyszak o prenotacyę prawa zastawu dla sumy 22 zł. 76 ct. wa. zpn. w stanie biernym realności lwh. 111 księgi gruntowej Wola michowa objętej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Połowyszaka kuratora Maksyma Wetlińskiego z Woli michowej.

O czem się Fedora Połowyszaka zawiadamia.

Baligród, 23 stycznia 1893.

L. 7549 [5585 3—3]

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Józefę Mazunową, że w sporze drobiazgowym Mojżesza Fessla przeciw niej pto 41 zł. 80 ct. ustanowiono dla niej kuratorem ad acta adw. dra Ujejskiego, i termin do rozprawy na 18 września 1893 wyznaczono.

Wzywa się ją zatem, ażeby się z ustanowionym dla niej kuratorem porozumiała lub innego zastępcę Sądowi przedstawiła.

Ropczyce, 31 lipca 1893.

L. 40597 [5588 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż Sądu dnia 17 sierpnia 1893 dl. 40597 wniósł Adolf Teliczek przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Tekli Kiełbowiczowej pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności l. 249⅔/₄ we Lwowie lwh. 193 III. prawa zastawu dla reszty ceny kupna i sprzedaży w kwocie 200 zł. mk. zpn. na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Tekli Kiełbowiczowej nie jest wiadome, został dla niej adwokat dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Czarnik mianowany

Wzywa się zatem Teklę Kiełbowiczową aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, 26 sierpnia 1893.

L. 385 [5274 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z 23 stycznia 1893 l. 385 w sprawie Herscha Feld przeciw Fedorowi Połowyszak o wpis prawa zastawu dla sumy 50 zł. zpn. w stanie biernym realności lwh. 111 księgi gruntowej Wola michowa objętej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Połowyszaka kuratora Maksyma Wetlińskiego z Woli michowej.

O czem się Fedora Połowyszaka zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 23 stycznia 1893.

L. 3245 [5273 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Połowyszaka z Woli michowej celem strzeżenia praw swych, że zapadły w sprawie drobiazgowej Herscha Feld przeciw Fedorowi Połowyszak pto 50 zł. zpn. dnia 21 października 1889 l. 5359 wyrok tegoż ustanowionemu kuratorowi Maksymowi Wetlińskiemu w Woli michowej doręczył.

Baligród, 12 maja 1893.

L. 3045 [5272 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił w sprawie Herscha Felda przeciw Fedoremu Połowyszakowi o 50 zł. celem doręczenia wyroku z 21 października 1889 l. 5360 dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Połowyszaka kuratorem Maksyma Wetlińskiego z Woli michowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 20 czerwca 1893.

L. 7564 [5313 3—3]

Wzywa się niewiadomą z pobytu Juliannę Jaworską, aby w ciągu jednego roku do Sądu tutejszego lub kuratorowi dla niej ustanowionemu, Augustowi Szparze, podała wiadomość o swem miejscu pobytu lub wniosła deklaracyę do spadku po ojcu jej Gabryelu Szparze, zmarłym w Ropczycach dnia 28 marca 1891 z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia, gdyż inaczej przeprowadzony będzie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i jej kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, dnia 20 lipca 1893.

L. 6603 [5307 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie ustanawia w sprawie tabularnej Jewdochy Zaplitnej przeciw Janklowi Brandes o wpis prawa własności do parceli grunt. l. kat. 745/3 w Hlibowie dla nieznanego z miejsca pobytu i zamieszkania Jankla Brandesa z Hlibowa kuratorem Michała Bukatę z Hlibowa i poleca mu, by stosownie do przepisów ustawy postępował.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 6 sierpnia 1893.

L. 6600 [5306 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie ustanawia w sprawie tabularnej Fedka Onufrejów przeciw Janklowi Brandes o wpis prawa własności do parcel gr. l. kat. 1348/2 i 1349/2 w Hlibowie dla nieznanego z miejsca pobytu i zamieszkania Jankla Brandesa z Hlibowa kuratorem ad actum Michała Bukatę z Hlibowa i poleca mu, by stosownie do przepisów ustawy postępował.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 6 sierpnia 1893.

L. 6926 [5304 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika Antoniego Tuzla vel Duzla, że w sprawie egzekucyjnej Chuny Stolzenberga pto 300 zł. w celu doręczenia uchwały z 21 kwietnia 1893 l. 3543 którą egzekucyjne oszacowanie 2/4 części ciała hip. whpt. l. 1512 gminy Kamionka str. dozwolono i dalszych kuratorem dla niego Jakób Jüng ustanowiony został

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str., 2 sierpnia 1893.

L. 4606 [5332 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bartłomieja Maniaka, iż celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z d. 21 listopada 1892 l. 7377 którą dozwolono intabulacyi prawa własności do realności lwh 160 w Siemiechowie na jego rzecz i spóln. ustanowiony został kuratorem Paweł Maniak wójt z Siemiechowa i temuż powyższa uchwała została doręczoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Tuchów, dnia 26 lipca 1893.

L. 16793 [5331 3—3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Jakóba Lichtblaua przeciwko Franciszkowi Hackbeilowi i spólnikom o 150 zł. aw. zpn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Badowskiego kuratorem adw. dr. Mieczysława Gałeckiego, a jego zastępcą adw. dr. Chodackiego i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 24 sierpnia 1893 l 16793 dla Stefana Badowskiego przeznaczony.

Tarnów, dnia 24 sierpnia 1893.

L. 15941 [5330 3—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, zawiadamia niewiadomego z pobytu Józefa Brandesa, że firma Morawetz Sohn, wniosła przeciwko niemu pozwy wekslowe o 102 zł. 27 ct. i 108 zł. 40 ct. i że nakazy zapłaty z 13 lipca 1893 l. 13812, i z 20 lipca 1893 l. 14268, ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Janowi Stecowi doręczone zostały. Substytutem kuratora jest adw. dr. Juliusz Chodacki.

Tarnów, dnia 17 sierpnia 1893.

L. 16794 [5329 3—3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości że w sprawie wekslowej Jakóba Lichtblaua przeciw Szczęsnemu Zarembie spół. o 125 zł. aw. zpn. ustanowił dla Stefana Badowskiego kuratorem adw. dr. M. Gałeckiego, a jego zastępcą adw. dra Chodackiego i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 24 sierpnia 1893 l. 16794 dla Stefana Badowskiego przeznaczony.

Tarnów, dnia 24 sierpnia 1893.

L. 16784 [5328 3—3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Teresy Bodakowskiej przeciw Stefanowi Bodakowskiemu i spół. o 300 zł. aw. zpn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Badowskiego kuratorem adw. dr. M. Gałeckiego a jego zastępcą adw. dr Chodackiego doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 24 sierpnia 1893 l 16784 dla Stefana Badowskiego przeznaczony.

Tarnów, dnia 24 sierpnia 1893.

L. 5524 [5340 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia nieznanego z miejsca pobytu Franciszka Piszczyńskiego, iż przeciw niemu i Michalinie Piszczyńskiej wytoczyła Katarzyna Piszczyńska 2. v. Zarytkiewicz pozew o zapłacenie 176 zł. 60 ct. i że do rozprawy termin na dzień 16 października 1893 wyznaczonym został, wzywa się Franciszka Piszczyńskiego, aby w tej sprawie ustanowił sobie pełnomocnika, inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem p. Eugeniuszem Kowalskim przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bukowsko, dnia 5 sierpnia 1893.

L. 3435 [5339 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Wykręta, by do spadku po Wojciechu Wykręcie dnia 2 kwietnia 1891 r. w Wiśniczu beztestamentalnie zmarłym, w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego w tut. Sądzie się zgłosił, i deklaracyą spadkową wniósł, inaczej bowiem spadek ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Wojciechem Kreczmerem przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 21 czerwca 1893.

L. 5968 [5335 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach udziela p. Józefowi Krasowskiemu c. k. notaryuszowi w Wiśniowczyku ogólną delegacyę do sporządzenia aktów spadkowych w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Wiśniowczyku we wszystkich wypadkach śmierci, w których postępowanie spadkowe do kompetencyi tegoż c. k. Sądu obwodowego należy.

Brzeżany 16 sierpnia 1893.

L. 46138 [5617 2—3]

W myśl rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa handlu z 25 sierpnia 1893 l. 43750 podaje się do powszechnej wiadomości, że wedle zawiadomienia norwegskiego Zarządu poczt dopuszczony został napowrót dowóz noszonych rzeczy, używanej pościeli i t. p. przedmiotów do Norwegii.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 4 września 1893.

L. 46138 [5618 2—3]

W myśl rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa handlu z 18 sierpnia 1893 l. 42989 podaje się do powszechnej wiadomości, że wedle zawiadomienia międzynarodowego biura pocztowego w Bernie następujące urzędy pocztowe w Salwador upoważnione zostały do pośredniczenia w transporcie pakietów pocztowych (colis postaux) i listów wartościowych (lettres de valleur), a mianowicie: Ahuachapan, Cojutepeque, Chalatenango, Gotera, La Unión, San Miquel, San Salvador, Santa Ana, Santa Tecla, San Vincente, Sensuntepeque, Sonsonate, Usulutan, Zacatecoluca.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 4 września 1893.

L. 3202 [5605 2—3]

Uwiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wojciecha Kobaka, iż w sporze drobiazgowym Jędrzeja Magiery z Nawsia brzosteckiego przeciw niemu o zapłacenie kwoty 25 zł. w. a. z pn., w którym termin do rozprawy na dzień 27 września 1893 o 9 przed południem wyznaczony został, kuratorem jego Jana Oprządka z Zawadki ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanego, aby na powyższym terminie sam stanął, lub potrzebnych informacyi kuratorowi, lub jego zastępcy udzielił, gdyż inaczej skutki swego zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzostek, 23 sierpnia 1893.

L. 16687 [5389 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Tragana, iż dlań w sprawie egzekucyjnej Estery Licht przeciwko niemu pto 40 zł. wa. zpn. celem doręczenia mu tut sąd. uchwały z dnia 28 czerwca 1893 l. 12720, adw. dr. Ignacy Apfelbaum w Tarnowie kuratorem ustanowiony został.

Tarnów, 24 sierpnia 1893.

L 16591 [5387 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie wekslowej Izaka Silbera przeciw Stefanowi Badowskiemu pto 164 zł. aw. zpn. dla tegoż ostatniego z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr. Szancera i poleca Stefanowi Badowski mu, aby kuratorowi temu środki do obrony jego służące wskazał, lub innego zastępcę prawnego sobie ustanowił.

Tarnów, 24 sierpnia 1893.

L. 4467 [5377 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Skupienia, że w sprawie wekslowej Józefa Piekarza w Leśnicy pko. niemu pto. 94 zł. aw. ustanowionym został dla niego kurator ad actum w osobie dra Tadeusza Bresiewicza w Kalwaryi. Wzywa się przeto rzeczonego Stanisława Skupienia, aby kuratorowi dostarczył środków obrony praw swych lub też Sądowi wymienił innego pełnomocnika.

Wadowice, 5 sierpnia 1893.

[5664 1—3]
Dr. Stanisław Hahn, adwokat w Sokalu, doniósł, iż z dniem 15 listopada 1893 przesiedla się ze Sokala do Lwowa.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 2 września 1893.

L. 5711 [5655 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli wiadomo czyni, że popierającemu egzekucyę przyznaje się tytułem dalszych kosztów egzekucyjnych kwota 6 zł. 43 ct., którą mu egzekut do 14 dni zwrócić ma, w dniu 11 października 1893 l. 776 spr edaną zostanie posiadłość egzekuta, położona w Starejsoli, pod warunkami w tusądowej uchwale z 21 maarca 1893 l. 776 ułożonymi.
C. k. Sąd powiatowy.
Starasól, dnia 22 sierpnia 1893.

L. 45539 [5683 1—3]
Od 1 września b. r. podnosi się dotychczasową wagę maksymalną pakietów pocztowych do Włoch włącznie rzeczy pospolitej San Marino, dalej do włoskiej kolonii Erytrei i do włoskich urzędów pocztowych w Tunisie, Goulacie i Suzie 5 kilogramów.
Taksa od wagi się nie zmienia.
Pakiety przestrzenne wykluczone są i nadal od transportu we wspomnianym kierunku.
Lwów, dni 31 sierpnia 1893.
C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

L. 7943 [5399 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Czucharskiego, że Jzrael Neustadt wytoczył mu pozwy l. 7945 o 50 zł. i 47 zł w której sprawie termin na dzień 6 września 1893 wyznaczono i kuratora dla niego w osobie Jana Strojnowskiego ustanowiono. Ma zatem kuratorowi informacyj udzielić, przeciwnie zaś złe skutki sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 25 sierpnia 1893.

L. 10767 [5392 1—3]
C. k Sąd powiatowy w Drohobyczu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Eichenlauba, że na prośbę Mateusza i Maryi z Bańkowskich Jachów dozwolono uchwałą z dnia 28 lipca 1892 l. 17057 wpisu prawa własności ciała hipotecznego wykazem 486 księgi gruntowej Dobrohostów objętego, dotychczas Jana Eichenlauba własnego, na rzecz tychże małżonków, i że uchwałę tę doręcza się adwokatowi drowi Doboszyńskiemu w Drohobyczu jako ustanowionemu w tym celu kuratorowi Jana Eichenlauba.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, dnia 29 czerwca 1893.

L. 12802 [5425 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Kopeczyńcach celem doręczenia uchwały z dnia 9 września 1891 l. 8781 w sprawie tabularnej Jana Łabanowicza o zaintabulowanie pg. 797|4 798|4 i 1444|1 i 1973|4 z ciała hip. wyk. hip. l. 113 gm. Kluwińce objętego, na imię Itzka Leiby Hahna zapisanego, niewiadomemu z miejsca pobytu Itzkowi Leibie dw. im. Hahnowi ustanawia się kuratorem Macieja Burskiego z Kluwiniec i temuż wspomnioną uchwałę doręcza.
Itzkowi Leibie dw. im. Hahnowi poleca się, aby powyższemu kuratorowi albo informacyi udzielił albo innego pełnomocnika, celem bronienia swych praw sądowi wskazał, inaczej złe skutki jakie z tego zaniedbania wyniknąć mogą sam sobie będzie musiał przypisać.
C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 8 lutego 1893.

L. 6745 [5404 1—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 10 lutego 1893 dl. 6745 wnieśli Mendl, Chaim, Ozyasz i Eleazar Józef Margosches przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom śp. Elego czyli Eliasza Pops a to Wolfowi Pops, Maryem Pops zam. Blauer, Mojżeszowi Pops względnie tegoż synowi Chaimowi Herschowi Pops.
Niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Mojżeszowi Pops, względnie jego z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom; niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom śp. Wolfa Pops jako to Chaimowi Leizorowi, Herschowi, Jakóbowi, Sarze, Gitli i Schiemu vel Ozyaszowi Pops pozew o uznanie własności 8|21 realności l. $474^{3}/_{4}$ we Lwowie na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.
Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome ustanowiono dla nich a mianowicie dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Elego vel Eliascha Herscha Pops, a to: Wolfa Pops, Mariem Pops zam. Blauer i Mojżesza Pops względnie tegoż syna Chaima Herscha dw. im. Pops kuratorem p. adw. dra Obmińskiego, z substytucyą p. adw. dra Ziona, dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Pops, względnie tegoż spadkobierców kuratorem p. adw. dra Izydora Feilesa, z substytucyą p. adw. dra Pohla.
Dla niewiadomych z życia miejsca pobytu spadkobierców Wolfa Pops, a to: Chaima, Leizora, Gerscha, Jakóba, Sary, Gitli, Schie vel Ozyasza Popsów kuratorem p. adw. dra Lisiewicza, z substytucyą p. adw. dra Tennera.
Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż Sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
Lwów, 25 lutego 1893.

L. 38511 [5403]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie zarejestrowane z ograniczoną poręką uwidoczniono, że na odbytem dnia 16 kwietnia 1893 zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków tego Towarzystwa stosownie do propozycyi Rady nadzorczej w miejsce ustępujących z porządku Wincentego Kuźniewicza i Michała Walichiewicza zatwierdzono wybór na lat trzy Wincentego Kuźniewicza na członka Dyrekcyi, a Michała Walichiewicza na zastępcę dyrektora.
Lwów, dnia 12 sierpnia 1893.

L. 6480 [5400 1—3]
Bronisławę z Możdziechów i Maryę z Możdziochów Lacbowiczową z życia i miejsca pobytu niewiadomych zawiadamia się, że w sporze ustnym Mieczysława i małoletnich Ludwika i Maryi Kopaczów przeciw nim o oddanie w posiadanie parc. budowl. 213 i gr. 1457 w Przecławiu położonych, ustanowiony został ich kuratorem Franciszek Bühn przełożony gminy w Przecławiu i jemu pozew i napis doręczono, wzywa się ich zatem, aby kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczyły lub innego zastępcę wskazały albo osobiście stanęły.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 20 lipca 1893.

L. 7610 [5424 1—3]
C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Leona Tepera w sporze sumarycznym Stefana Karpów o własność parcel gruntowych lkat. (575|2) i (576|2) w Łuce małej kuratorem ad actum Piotra Tepera z Kokoszyniec i poleca kuratorowi, aby praw kuranda wedle prawa i sumienia bronił, doręcza mu skargi o tem Leona Tepera tym edyktem zawiadamia.
C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 26 sierpnia 1893.

L. 2011 [5421 1—3]
C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Godka z Cieszyny, że w sprawie egzekucyjnej Jana Bobka przeciw niemu o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 3 zł. w stanie biernym 1/12 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 98 ks. gr. gminy Cieszyna, kuratorem ad actum dla niego Wojciech Jamrogowicz, naczelnik gminy z Cieszyny, ustanowiony został.
Wzywa się zatem Wojciecha Godka, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzielił, względnie innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż inaczej sam złe skutki sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Frysztak, dnia 25 czerwca 1893.

L. 12954 [5375]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 7 sierpnia 1893 wpisano do rejestru dla firm zarobkowych i gospodarczych, przy firmie: „Przemyska kasa zaliczkowa rzemieślników i rolników, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu tejże kasy dnia 28 maja 1893 odbytem, członkiem dyrekcyi został wybranym Józef Jarolim właściciel realności w Przemyślu.
Przemyśl, 12 sierpnia 1893.

L. 33562 [5318 1—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie jako władza spadek po Judzie czyli Jüdlu Kurzerze, zmarłym 13 marca 1893 we Lwowie, petraktującą, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Izaka Kurzera i Leib Moldauer, dla których, celem strzeżenia ich praw ts. uchwałą z dnia 27 maja 1893 l. 20299 kuratorem ad actum adw. dr. Fläschnera we Lwowie zamieszkałego, ustanowiono, że Juda vel Jüdel Kurzer rozporządzeniem ostatniej woli z dnia 24 września 1891 l. rep. 23799 zapisał Izakowi Kurzerowi jako bratankowi legat w kwocie 100 zł. aw. a Leibowi Moldauer wnukowi Estery Kurzer 33 zł. 34 ct. aw. i że kwoty te przez egzekutora testamentu adw. dr. Menkesa podaniem de praes 7 lipca 1893 l. 33562 do depozytu sądowego na ich rzecz złożonymi i pod art. 4444 przechowanymi zostały.
Lwów, dnia 12 sierpnia 1893.

L. 11259 [5376]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 24 czerwca 1893 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Apteka pod Gwiazdą Teresy Maszewskiej.
Przemyśl, 12 sierpnia 1893.

Doniesienia prywatne.

L. 7861 [5619]

Obwieszczenie.

Wielki jesienny jarmark na konie rasowe w Rzeszowie przypadający na św. Mateusza rozpoczyna się w piątek dnia 15 września 1893.
Jarmark na konie, bydło rasy krajowej oraz trzodę, sprzęty rolnicze i t. p. odbędzie się we czwartek dnia 21 września 1893.
Magistrat miasta.
Rzeszów, dnia 6 września 1893.
Burmistrz.

G. Henneberg's Seiden-Fabrik

in Zürich sendet „zollfrei" an Private: 121

schwarze, weisse und farbige Seidenstoffe von 45 kr. bis fl. 11.65 p. Meter — glatt, gestreift, karrirt, gemustert etc. (ca. 240 versch. Qual. u. 2000 versch. Farben, Dessins etc.)

Seiden-Damaste v. fl. 1.15—11.65
Seiden-Foulards —.85— 3.—
Seiden-Grenadines —.85— 7.25
Seiden-Benaalines 1.20— 6.—
Seiden-Ballstoffe —.45—11.65
Seiden-Bastkleider per Robe . 10.50—42.80

Seiden Armüres, Merveilleux, Duchesse etc.

porto- und zollfrei in's Haus. Muster umgehend. Briefe n. d. Schweiz kosten 10 kr., Postkarten 5 kr. Porto.

Seiden-Fabrik G. Henneberg, Zürich.
königl. und kaiserl. Hoflieferant. 121

Nowo założony zakład artystyczno-fotograficzny *Mara* Lwów, ul. Fredry l. 7. (pałac hr. Fredry). urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia powiększenia do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukcye z najgorszych fotografij, z portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakres artystyczno-fotograficzny wchodzące. **Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu — w niedzielę i święta tylko do godziny 2 po południu.**

Wyprawy szkolne jako to: torby, teki, notatki, zeszyty, rzemyki, bloki itp. **poleca w wielkim wyborze po nader niskich cenach** 1057

F. Niżałowski
Lwów, hotel Żorza.

Zmiana mieszkania.
Okulista
dr. Adam Szulisławski
b. asystent kliniki ocznej radcy dr. B. Wicherkiewicza w Poznaniu, b. demonstrator kliniki prof. Fuchsa w Wiedniu **mieszka obecnie we Lwowie przy ul. Hetmańskiej l. 10, II. piętro** i ordynuje od godz. 12—1 w poł. i od godz. 3–4 po poł. 925

Dr. med. ukończywszy kurs dentystyki (część techniczną oraz operacyjną) w Wiedniu poszukuje miejsca asystenta u WWP. lekarzy dentystów. Adres: **Fryderyk Hanke,** Kraków ul. Długa 59 I. 1160

Zmiana mieszkania.
Wszech nauk lekarskich
dr. Emil Lateiner
dentysta
mieszka obecnie ulica Kopernika l 9 pierwsze piętro. 1162

Dzwonki szkolne i sygnaturki kościelne w wadze od 3 do 20 kilo po zł. 1 90 za 1 kilo poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215
Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycyi.

Dwa wielkie pomieszkania zawierające po 10 ubikacyj są w kamienicy przy ul. Kopernika Nr. 1 do wynajęcia. 1168

Karabele, guzy, szpinki, agrafy w wielkim wyborze zawsze u **J. Dąbrowskiego, Lwów,** ul. Halicka 17. 1158

Biuro wywiadowcze S. Satały, Lwów, ul. Syxtuska 8, poleca: guwernantki, bony, gorzelników, ekonomów, leśniczych oraz wszelką doborową służbę. 1039

Nauki buchalteryi kupieckiej
udziela osobno za porozumieniem, zakłada księgi, przeprowadza szkontra, kontroluje prowadzenie ksiąg i informuje L. E. VELTZE ulica Krakowska l. 7 III. piętro. 1116

Doskonałą
HERBATĘ
poleca 1148
stary handel Wohla
Lwów, Sykstuska l. 6.

Pierwsza galicyjska parowa fabryka serów deserowych
Alojzego Hampla w Kańczudze

poleca wyborne sery śmietankowe w 15 gatunkach. P. T. kupcy otrzymują odpowiedni rabat. 1166
Cenniki wysyłają się na żądanie gratis i franco.

Bez blagi!
Pod ochroną prawa będące **bibułki i tutki** nieklejone
„LA COMETE"
znane dla swej **znakomitej** jakości są supełnie **nieszkodliwe.**
1000 tutek La Comete w rulonie zł. 1.20,
1 pudełko bibułek La Comete (60 książeczek) zł. 2 ct. 75. 1133
Zlecenia nad 6 zł. wyseła się franko.
Wszelkie naśladownictwa będą sąd. ścigane.
Łaskawe zlecenia przyjmują
BRACIA ELSTER
Lwów, fabryka plac Gołuchowskich 2.
Składy: ul. Sykstuska 3, plac Kapitulny 3.

HEMOROIDY 873
leczą się radykalnie przez użycie Pigułek i Maści Dr. Lebel w Paryżu 45 lat powodzenia.
We Lwowie w aptekach PP. Mikolascha, Ruckera i Wiewiórskiego; w Krakowie w aptekach PP. Wiszniewskiego i Redyka.

Alichenia
wypróbowany i niezawodny środek do wytępienia raz na zawsze grzyba domowego. ALICHENIA nietylko już rozwiniętego grzyba, ale również i jego zarodki niszczy i zabija, przeto stanowczo zapobiega i chroni budynki od dalszego możliwego pojawiania się tego niszczącego pasożyta. — ALICHENIA nie zawierając w składnikach swych żadnych jadowitych pierwiastków, jest dla ludzi najzupełniej nieszkodliwą, a nawet o tyle korzystną, że powietrze wyziewami grzyba w mieszkaniach zatrute, i niezliczoną ilość mikroskopijnych zarodników w sobie unoszące, najzupełniej oczyszcza i odświeża.
Kilogram 40 ct. Opakowanie oddzielnie

Jan Ihnatowicz
pierwsza krajowa fabryka chemiczno-kosmetyczna we Lwowie,
odszczególniona 10 medalami zasługi i 2ma listami pochwalnymi.
Sklepy własne:
we Lwowie: ul Kopernika l. 3, ul. Halicka l 11,
w Krakowie: Sukiennice l. 20 i
w Czerniowcach: Rynek l. 2.
879

W dniu 15 września b. r. opuści prasę
„Historya średniowieczna"
na klasy wyższe, prof. Wincentego Zakrzewskiego
Zeszyt pierwszy obejmuje początek dziejów do końca wypraw krzyżackich, a dokończenie wyjdzie w zeszycie drugim jeszcze przed upływem pierwszego półrocza szkolnego.
Cena za całość przy odbiorze pierwszego zeszytu 1. zł.
Skład główny w księgarni 1165
Gebethnera i Spółki w Krakowie.

Do nabycia we wszystkich księgarniach lub wrsost u nakładców.

Jubileuszowe wydanie pism Kornela Ujejskiego.
Nakładem księgarni **Jelenia i Langa w Przemyślu**
opuściły w tych dniach prasę
Skargi Jeremiego
z portretem poety, pędzla Jana Styki. — Cena egz. brosz 40 ct. z przesyłką 50 ct.
Drobne poemata i urywki
Cena egz. brosz. 40 ct. z przesyłką 50 ct.
Oba powyższe tomiki oprawne razem w pięknej płóciennej oprawie zł. 1 10 z przesyłką pocztową 1·25.
W druku znajdują się i wyjdą niebawem dalsze utwory poety, a mianowicie: „Tłumaczenia Chopina i Bethovena", „Przemówienia", — Wiersze różne", — „Melodye biblijne".
Wydanie to redagowane przez Autora, **pomnożone poezyami jeszcze nie wydrukowanemi** będzie najkompletniejszem z dotąd istniejących. Wydane na pięknym białym papierze, ładnym drukiem i gustownie oprawne, tworzyć będzie trwałą ozdobę każdej biblioteki. — Chcąc umożliwić najszerszemu kołu Publiczności nabycie pism Kornela Ujejskiego, ustanowili nakładcy cenę nader niską mimo znacznych kosztów nakładu. 1163

Powiatowe
Towarzystwo handlowe we Lwowie
stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką 1134
ul. Pańska l. 21 dom Rady powiatowej lwowskiej
utrzymuje na składzie i sprzedaje po najtańszych cenach:
Sól warzonkę od Wydziału krajowego — **Sól kamienną dla bydła** w kawałkach i mieloną — **Smarowidła do wozów** — **Oleje do maszyn** (Ragusa) — **Nafta I.** niezapalna do oświetlania (tylko na beczki) — **Nawozy sztuczne** — **Papiery** i przybory do pisania dla szkół ludowych — **Wszelkie towary korzenne,** wiktuały i wina dla sklepików wiejskich.
Wszystkie towary najlepszej jakości.
Zajmuje się również zakładaniem i urządzaniem sklepów wiejskich. — Wszelkie objaśnienia udziela Dyrekcya ustnie w godzinach przedpołudniowych albo listownie.

Winogrona fesławskie kuracyjne szczepu włoskiego
otrzymuje codnia świeże i poleca
handel KAROLA BAŁŁABANA we Lwowie. 1078
Łaskawe zlecenia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą

Środki desinfekcyjne
jako to:
kwas karbolowy surowy, krystaliczny, płyn karbolowy do odwietrzania, wapno karbolowe, kreolinę, kresolinę, siarkan żelaza, solreol, solutol itp.
jakoteż 1044
mydło karbolowe lub **lyselowe** do mycia rąk i desinfekcyonowania tychże
poleca najtaniej
apteka pod „Srebrnym Orlem"

Zygmunta Ruckera
we Lwowie.
Zamówienia z prowincyi uskuteczniają się odwrotną pocztą

Z dniem 25 sierpnia b. r. został otwarty przy ulicy Jagiellońskiej l. 8
Zakład przyrodniczy środków naukowych
tudzież
zbiorów i pojedyńczych szczególniejszych okazów trzech działów przyrody. 1147
Utrzymywać będzie w zapasie żywe: krajowe i zagraniczne ssaki, ptaki, rybki, płazy etc. tudzież wszelkie preparata i modele przyrodniczo-naukowe, przedmioty etnograficzne, wyroby wschodnie etc.
Przyjmuje wszelkie zamówienia w powyższym zakresie, jakoto: wypychanie ptaków i zwierząt, tudzież wyprawy szczególnych skór etc.
Połączony zarazem jest również wyłączny skład agencyjny i komisowy
surowców i wyrobów artystycznych marmurowych
z łomów Towarzystwa budowlanego „Union" w Wiedniu.
Liczące na poparcie P. T. Publiczności polecam się łaskawym względom
F. M. Złotnicki.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich